



ZWOLNIENIA W KGHM

Będą zwolnienia w KGHM – alarmują związkowcy. – Tylko w ZG Lubin pracę może stracić około 70 osób – informuje Marcin Braszczyk ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, jednocześnie dodając, że cięć etatów może być jeszcze więcej. » STR. 2

PODATEK ZOSTAJE, MINISTER SIĘ UPARŁ

W ubiegłym tygodniu zwołano specjalne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa, by omówić negatywne skutki wprowadzenia podatku od kopalni. Do Warszawy pojechali prezes KGHM Herbert Wirth i prezydent Lubina Robert Raczyński. » STR. 3



DIALOG NA PODSŁUCHU?



» Na problemy telekomunikacyjne skarżą się lubińscy klienci Dialogu. – Słyszę w telefonie rozmowy innych ludzi. Skąd mam wiedzieć, czy te przebiecia nie powodują, że mnie też ktoś podsłuchuje? – niepokoi się mężczyzna.

Kłopoty z telefonami stacjonarnymi popularnej sieci zaczęły się już przed sylwestrem. – W momencie wybierania numeru i normalnej rozmowy połączenie jest przerywane, po czym słychać głosy dwóch innych osób. Ostatnio byli to dwaj prawnicy, którzy rozmawiali o jakiejś rozprawie. Przecież to niebezpieczne. Ktoś może później wykorzystać takie informacje – zauważa lubinianin.

– Problem tych rozmów dotknął także moją mamę. To starsza osoba, boi się, że przez problemy z połączeniami będzie płacić większe rachunki. Gdy poszedłem w tej sprawie do salonu Dialog, w tej samej sprawie zjawili się ponad dziesięć osób – dodaje drugi mieszkaniec Lubina.

O sprawie poinformowaliśmy rzecznik Dialogu Martę Pietranik-Pacutę. – To pierwsze tego typu sygnały – twierdzi przedstawiciel firmy. – Przed sylwestrem prowadzone były prace związane z przeniesieniem centrali obsługującej ruch telefoniczny m.in. na terenie Lubina. W skutek tych prac, u niektórych klientów mogły pojawić się problemy z nawiązywaniem połączeń głosowych. W wyjątkowych przypadkach klienci mogli trafić na zajęte już kanały i słyszeć trwającą rozmowę. Chciałabym jednak podkreślić, że dotyczyło to pojedynczych klientów. Każdy zgłoszony do nas przypadek był indywidualnie analizowany – zapewnia rzecznik.

Dialog przeprowadził ponadto kontrolę systemu. – Z całą pewnością nikt nikogo nie podsłuchuje. Problem został całkowicie rozwiązany w styczniu i od tego czasu już nie występuje – dodaje Marta Pietranik-Pacuta.

Jeśli jednak problemy by się powtarzały, lubinianie mogą kontaktować się z biurem obsługi klienta Dialog pod nr 801 700 700. Marcelina Falkiewicz

ZAGRAŁA ORKIESTRA



47.099,84 zł udało się zebrać podczas 22. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubinie – informują harcerze z lubińskiego hufca ZHP. Oznacza to, że Lubin, podobnie jak większość miast w Polsce, zebrał mniej pieniędzy niż rok wcześniej. » STR. 10

Kolejny europoseł chce wypromować się na budowie S3. Po Piotrze Borysie na billboardach w Lubinie pojawił się Artur Zasada, europarlamentarzysta z lubuskiego. Wygląda na to, że to początek jego kampanii, bo w tym roku Zasada startuje w wyborach do Parlamentu Europejskiego już nie z województwa lubuskiego i zachodniopomorskiego, ale z naszego regionu – dolnośląskiego.

To właśnie Artur Zasada przekonywał członków Platformy z Lubina do przejścia do partii Jarosława Gowina Polska Razem. W tej sprawie spotkał się z Ksenią Dowhań-Domańską, lubińską radną miejską z PO. Zasada sam jeszcze niedawno należał do Platformy Obywatelskiej. Pod koniec ubiegłego roku zmienił barwy i przeszedł do partii Gowina.

Zasada otrzymał propozycję wystartowania w wyborach do europarlamentu z pierwszego miejsca z list partii Polska Razem na Dolnym Śląsku. Powiedział o tym w wywiadzie dla Radia Zielona Góra na początku tego roku.

„Oficjalnie: Dolny Śląsk i Opole. Mission jak najbardziej Possible” – napisał na swoim profilu na Facebooku europoseł. I już rozpoczął promocję. Spogląda na lubinian z billboardów, które zawisły w mieście. Obok napis: „Mission S3 Possible”. Powstał również specjalny klip, poświęcony drodze ekspresowej S3. Jak jego kolega z europarlamentu Piotr Borys, Zasada chce wypromować się na budowie S3. Jak sam pisze na swojej stronie – S3 otrzymała ogromne wsparcie finansowe Parlamentu Europejskiego w głównej mierze dzięki niemu... Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w maju tego roku. MARTA CZACHÓRSKA

LASERY
MEDCZYNE - 606 855 813
ŻYŁAKI, NACZYNNIA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY
603 058 860
"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

Będą budować nowy

Burzą basen

■ Stary odkryty basen przy ulicy Odrodzenia wkrótce przejdzie do historii. W ubiegłym tygodniu rozpoczęło się jego wyburzanie. Prace mają potrwać dwa tygodnie.

Z tego obiektu już od jakiegoś czasu nie można było korzystać. Został zamknięty i ze względów bezpieczeństwa, i z powodu dużej budowy w pobliżu – hali widowiskowo-sportowej.

– Ten basen ma już kilkadziesiąt lat. Powstał na przełomie lat 50, 60. Był już w bardzo złym stanie, nie spełniał wymogów sanitarnych – wyjaśnia Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego. – Burzymy basen właśnie teraz, gdy budowana jest hala, żeby w przyszłości, gdy powstaną tu nowe drogi, nie niszczyć ich, wprowadzając ciężki sprzęt – dodaje.

Prezes RCS zapewnia, że jeszcze w tym roku ruszy budowa kompleksu basenów odkrytych.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marcelina Falkiewicz

Basen przy ulicy Odrodzenia był już w bardzo złym stanie, nie spełniał wymogów sanitarnych

Związkowcy ostrzegają, spółka zaprzecza

Zwolnienia w KGHM

» Będą zwolnienia w KGHM – alarmują związkowcy. – Tylko w ZG Lubin pracę może stracić około 70 osób – informuje Marcin Braszczok ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, jednocześnie dodając, że cięć etatów może być jeszcze więcej.

Doszły do nas alarmujące wieści, że planowana jest bardzo poważna redukcja załogi. Zwolnionych zostanie kilkadziesiąt osób. Z tego co wiem, kierownicy poszczególnych oddziałów już przygotowują takie listy osób do zwolnienia – mówi wprost Marcin Braszczok.

Według związkowców, zwolnienia mają dotyczyć około 2-3 procent wszystkich pracowników KGHM. – W ZG Lubin pracuje około 3,3 tys. osób, więc zwolnienia dotknęłyby około 60-70 osób. W całym rocznym zestawieniu może dojść nawet do liczby stu osób. To jest sto rodzin, które pozostaną bez środków do życia. Firma, która chwali się rekordowymi zarobkami, zatrudnia gros osób, które mogłyby już spokojnie pójść na



Fot. Marcelina Falkiewicz

– Z tego co wiem, kierownicy poszczególnych oddziałów już przygotowują takie listy osób do zwolnienia – mówi wprost Marcin Braszczok z ZZPPM

emeryturę, w centrali, a oszczędności szuka wśród pracowników produkcji – zauważa przedstawiciel ZZPPM.

Obecnie w KGHM pracuje około 18 tys. osób. Według związkowców, pracę w miedziowej spółce

może stracić łącznie ponad 400 górników.

Informacjom zaprzecza jednak rzecznik prasowy KGHM Dariusz Wyborski. – Nie potwierdzam tych informacji. Nikt w KGHM nie planuje zwolnień. Wręcz przeciwnie. Szacujemy, że w tym roku nasza firma przyjmie prawie 400 osób. Proszę wciąć pod uwagę fakt, że co roku spora część pracowników odchodzi na emeryturę. Tak więc przyjęcie takiej liczby osób nie oznacza, że o tyle osób zwiększy się obecne zatrudnienie. Ten poziom może być jednak mniejszy na koniec roku – informuje rzecznik.

MARCELINA FALKIEWICZ

Sprostowanie

W ostatnim numerze 323 „Wiadomości Lubińskich” w tekście „Tłumy w orszaku” na stronie 9 wkraść się błąd. Orszak odbył się 6 stycznia, a nie jak napisaliśmy 6 grudnia.

REDAKCJA

Auchan zastąpi Real

Przekształcenie najstarszego lubińskiego hipermarketu w Auchan to kwestia tylko kilku tygodni. Przynajmniej tak twierdzą pracownicy Reala. Jak informuje jeden z kierowników, sytuacja powinna wyjaśnić się najpóźniej do końca stycznia. – Jednak wciąż czekamy na decyzję UOKiK – dodaje rzecznik Auchan Polska, Dorota Patejko.

Pierwsze spekulacje dotyczące przejęcia Reala przez Auchan pojawiły się dokładnie rok temu. Wówczas mówiło się o wstępnym porozumieniu podpisanym przez Grupę Auchan i Metro Group.

Kiedy dokładnie lubinianie będą robić zakupy w Auchanie, tego jeszcze nie wiadomo. – Wciąż czekamy na decyzję z góry, jednak nieoficjalnie mówi się, że to kwestia kilku tygodni – zdradza jeden z kierowników sklepu, chcący pozostać anonimowy. MAF

Z ronda wprost pod halę

Na ulicy Kolejowej powstanie kolejne rondo. Będzie z niego bezpośredni dojazd do budowanej właśnie hali widowiskowo-sportowej.

– Rondo jest obecnie na etapie projektowania. Staramy się o pozwolenie na jego budowę – mówi Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego urzędu miejskiego.

Magistrat planuje zburzyć garaże, które stoją przy ulicy Kolejowej. Tam powstanie rondo z ulicą prowadzącą wprost pod halę, a także ścieżka rowerowa.

Nie wiadomo jeszcze, czy tę inwestycję uda się zrealizować w 2014 roku. MRT

FLESZ

 HELIOS



KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97
REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl
POLUB NAS NA fb



20 stycznia

Pokaz filmu:

Dwa życia



ZAPRASZAMY
DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA
GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Prezydent Lubina o podatku od niektórych kopalin

Raczyński: *Nie chcemy być jak Wałbrzych!*



Fot. Marcelina Falkiewicz

■ – Ten podatek może zabić nasz region! – z takim przesłaniem pojechał do Warszawy prezydent Lubina Robert Raczyński. Podczas obrad Komisji Skarbu Państwa tłumaczył, szczególnie posłom PO i wiceministrowi skarbu, że jeśli nie zmieni się forma opodatkowania KGHM, Lubin może stać się drugim Wałbrzychem.

– Podatek od kopalin jest formą zbyt prymitywną w stosunku do rozwoju i polityki przedsiębiorstwa. Obawiamy się, że dojdzie do kryzysu związanego ze sprzedażą miedzi. Nie mówię, że dziś, ale tak może się stać za 5, 6 lat. Spadną ceny miedzi, a naturalnym działaniem zarządu będzie wtedy ostra restrukturyzacja. Może być bardzo bolesna, bo dotknie miejsc pracy w całym Zagłębiu Miedziowym – przestrzega prezydent Lubina.

Wskazując na konsekwencje takiego procesu, władarz przywołuje sąsiedni Wałbrzych.

– 30 lat temu miasto Wałbrzych było bardzo zasobne, bo miało bardzo dobre wyniki finansowe w zasobie węgla. Nagle te kopalnie zostały zamknięte i w tej chwili jest to najbardziej zrujnowane miasto na Dolnym Śląsku. Nie chcielibyśmy doświadczyć tego, co się dziś dzieje na terenie Wałbrzycha – zastrzega. – A skala wałbrzyska jest dużo niższa w stosunku do tego, co mogłoby się stać w Zagłębiu Miedziowym. Wałbrzych to było około 10 tysięcy miejsc pracy, tutaj mówimy o kilkudziesięciu

tysiącach. Wprost w przemyśle miedziowym, a także powiązanych ze spółką poprzez prowadzone inwestycje – wylicza.

Stąd obecność samorządowców oraz władz KGHM na Komisji Skarbu Państwa.

– Chcemy państwa uwrażliwić na ten podatek, który za kilka lat może spowodować tragedię. Tragedię, z której wyjście będzie niemożliwe. 40 km od Lubina leży też Bolesławiec. Tam w roku 1993 doszło do restrukturyzacji. Została zlikwidowana kopalnia Bolesławiec. Rentowność tej kopalni była znikoma, ceny miedzi były bardzo niskie. Podjęto więc decyzję o zamknięciu tej kopalni. I co się stało? Nie można jej ponownie uruchomić, czyli złożyć, które się tam znajdują, w zasadzie są nie do odtworzenia. My się obawiamy podobnej sytuacji. Że, kiedy kombinat stanie przed problemem restrukturyzacji, dojdzie do ponownego zaniechania złóż, tym razem na naszym terenie. Zostaną one wyłącznie z eksploatacji i nie będzie można do nich wrócić, nawet jeśli miedź będzie osiągać poziom 10 tys. dolarów. I to nas najbardziej boli – zaznacza prezydent.

– To apel do państwa o zainteresowanie się tym podatkiem i poważne podejście do tego tematu. Bo efekt może być taki, że ten system podatkowy zabije ten region za 5 lat. To właśnie Komisja Skarbu ma dbać o dobra narodowe i skarbu państwa. A te dobra, którymi dysponujemy dzisiaj, są poważnie zagrożone – podkreśla Robert Raczyński.

MARIOLA SAMOTICHA

Komisja nie przyjęła żadnego stanowiska

Podatek zostaje, minister się uparł

» Mocne argumenty o spadającej rentowności poszczególnych oddziałów KGHM, a co za tym idzie ogromnym zagrożeniu dla całego regionu, nie przekonały Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego wraz z wiceministrem skarbu Zdzisławem Gawlikiem. Komisja Skarbu pozostała niewzruszona i nie zamierza nic zmieniać w podatku od kopalin, który powoli rujnuje Polską Miedź.

W ubiegłym tygodniu zwołano specjalne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa, by omówić negatywne skutki wprowadzenia podatku od kopalin. Niestety ani posłom opozycji, ani zaproszonym gościom – prezesowi spółki Herbertowi Wirthowi i prezydentowi Lubina Robertowi Raczyńskiemu – nie udało się przeformułować powołania podkomisji ds. gruntownego zbadania konsekwencji wprowadzenia podatku dla KGHM i Zagłębia Miedziowego. Komisja nie przyjęła też żadnego stanowiska.

Wiceminister Gawlik zapowiedział jedynie, że resort finansów pracuje nad pogłębionym raportem w tej sprawie. Na mocy ustawy o podatku rząd jest zobowiązany do kwietnia do przedstawienia Sejmowi informacji na temat wpływu daniny na sektor wydobywczy, czyli m.in. KGHM.

A sytuacja spółki wygląda coraz gorzej. Podczas posiedzenia komisji prezes Polskiej Miedzi przyznał, że wprowadzenie podatku od wydobycia miedzi i srebra wiosną 2012 r. spowodowało mocny

spadek rentowności wszystkich trzech oddziałów górniczych KGHM. Rentowność ZG Rudna spadła z 48 do 28 procent, ZG Polkowice z 35 do 21 procent, a ZG Lubin z 19 do zaledwie 5 procent.

Co więcej, kilka z 33 pododdziałów górniczych w kopalni w Lubinie ma ujemną rentowność. Ale zamykane – przynajmniej na razie – nie będą, bo koszty takiego procesu są rażąco wysokie.

Jak przebieg prac komisji ocenia prezydent Raczyński? – Naszym celem było przede wszystkim zaintereso-

wanie problemem, bo okazuje się, że wielu polityków nie zna go w ogóle. Mam nadzieję, że analiza, którą ma przedstawić rząd, wykaże to, o czym mówiliśmy – że ten podatek ma bardzo negatywny wpływ na spółkę. Niepokojące jest jednak, że posłowie nie chcieli się zgodzić na powołanie podkomisji, która zbadałaby ten problem. Być może jest tak, jak mówił jeden z posłów. Że efekt tych prac byłby bardzo niekorzystny dla rządu – komentuje władarz Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Konrad Dąbkiewicz

PETRO-LAWA Sp. z o.o.

KONTAKT:
655463918
605789410
605789411

Sprzedaż oleju napędowego i opałowego

Już wkrótce
nowa
inwestycja
ul. Górnicza!

LUBIN
ZALESIE

www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

- **NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!**
- **LOKALE USŁUGOWE!**

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

Audiowizualnych

www.ckmuza.eu

Wieczór z kulturami świata

Kolumbia

Projekcja filmu „Maria łaski pełna”
Wieczór przy muzyce
i potrawach kolumbijskich
Pokaz tańca: Szkoła Tańca Carmen

18 stycznia
godz. 18:00

Centrum Kultury „Muza”
sala kameralna, Klub „Pod Muzami”

Bilety: 30 zł

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 lub na www.ckmuza.eu



Z „MUZĄ” JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY

Zapraszamy w dniach **17-23 stycznia**



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Informacja dotycząca środków Fundusz Pracy na 2014 rok

Pieniądze z ministerstwa

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie decyzją ministra pracy i polityki społecznej otrzymał w 2014 roku środki na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej w kwocie:

- 1 651 600,00 zł. ze środków Funduszu Pracy przyznanych w ramach algorytmu – ww. środki są o ponad 1 mln zł. mniejsze niż w roku ubiegłym, tj. stanowią 62% limitu roku ubiegłego,
- 3 945 800,00 zł. w ramach projektu systemowego „Chcę – Umiem – Działam” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej

w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – ww. środki są o 1,5 mln zł. większe niż w roku ubiegłym, tj. stanowią 164,4% limitu z roku ubiegłego. Wybór form wsparcia oraz podział środków muszą zostać zatwierdzone przez Powiatową Radę Zatrudnienia. Zwołanie Rady Zatrudnienia planuje się na dzień 15 stycznia 2014 r. Wów-

czas możliwe będzie wydatkowanie środków, tj. rozpatrywanie wniosków i podpisywanie umów. Urząd kierując osobą bezrobotną na poszczególne formy wsparcia będzie kładł szczególny nacisk na efektywność realizowanych działań. Użytkownik efektywności zatrudnienia będzie miał wpływ na wysokość środków przy-

znanych dla urzędu w kolejnych latach. Korzystanie ze środków w ramach projektu systemowego „Chcę – Umiem – Działam” nakłada zastrzeżone warunki i kryteria doboru kandydatów. Plan Działania dla województwa dolnośląskiego na 2014 rok ściśle określa do kogo kierowane może być wsparcie, kładąc szczególny nacisk na efektyw-

ność realizowanych działań. Grupy objęte wsparciem w ramach projektu:

- osoby bezrobotne do 30. roku życia,
- osoby bezrobotne do 24. roku życia, które nie mają zatrudnienia ani nie uczestniczą w kształceniu lub szkoleniu (tzw. młodzież NEET),
- osoby bezrobotne powyżej 50. roku życia,

- osoby niepełnosprawne,
- bezrobotni nauczyciele, którzy utracili zatrudnienie w sektorze oświaty.

Każdy uczestnik przed przystąpieniem do projektu jest zobowiązany do opracowania Indywidualnego Planu Działania z doradcą zawodowym.

PUP w LUBINIE

SKARBK RATUSZ

OBERZA OBERZA

Coś dla ducha ...

Wieczorki Muzyczne od 17.00 do 20.00
w każdą środę – pianino
w każdy piątek – skrzypce

i coś dla ciała ...

NOWA KARTA MENU

Oberża Skarbek, ul. Budowniczych LGOM 22
Oberża Ratusz, ul. Rynek 23
www.oberza.lubinplex.com.pl



Nowe mieszkania na sprzedaż w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS



biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

NIERUCHOMOŚCI Janusz Jędrkowiak

Ty poszukujesz... My znajdziemy!

Zarządzamy Wspólnotami Mieszkaniowymi

Lubin - M. Skłodowskiej-Curie 7 (była siedziba TPSA) Tel.: 76 74 99 888 www.bax.com.pl

601 931 170 * 691 161 777 * 695 666 133

☞ **MIESZKANIE** o pow. 52,86 m², usytuowane na II piętrze w IV piętrowym budynku. Korzystnie usytuowane - dogodny dostęp do dużych obiektów handlowych tj. GALERIA CUPRUM ARENA, hipermarket TESCO, KAUFLAND. 3 pokoje, duża kuchnia, łazienka z toaletą, balkon. Rozkładowe, dwustronne. Na wyposażeniu pozostają nowe meble kuchenne oraz dwie szafy w zabudowie. CENA: 173 000 zł. Joanna Bednarz, tel.: 691-161-777.

☞ **MIESZKANIE** w RUDNEJ. Duża pow. - 84,13 m², dwa poziomy, brak opłat z tytułu czynszu, własny garaż, pomieszczenia gosp., udział w działce to cechy które czynią ofertę nietuzinkową. Mieszkanie II poziomowe. Pierwsza kondygnacja: 3 pokoje (26 m², 8m², 10 m²), aneks kuchenny, łazienka, poddasze jest jednoprzestrzenne - istnieje możliwość wyodrębnienia w tym miejscu dwóch pokoi. Takie rozplanowanie powoduje, że przestrzeń mieszkalną można podzielić na 2 części: strefę nocną i dzienną. Stan techniczny: przeznaczony do własnej aranżacji - wymaga remontu, warto jednak dodać, że została wymieniona instalacja elektryczna, wodno - kanalizacyjna. Wolnostojąca, poniemiecka kamienica. CENA: 97 000 zł - do negocjacji. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **MIESZKANIE** godne polecenia ze względu na niskie koszty eksploatacji i utrzymania (brak

opłat z tytułu czynszu), dzięki czemu może stanowić doskonałą inwestycję pod wynajem. Stan techniczny nie budzi żadnych zastrzeżeń. Ogrzewanie: gazowe własne. Pow. 26,8 m². Jeden pokój z aneksem kuchennym (łódzka, meble kuchenne pozostają na wyposażeniu), łazienka. Nieruchomość może również zostać zaadaptowana dla potrzeb działalności gospodarczej, nadaje się na: siedzibę firmy, kancelarię czy też biuro rachunkowe. Piętro: III. CENA: 115 000 zł. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **Zabudowa** oferowanego mieszkania przy dobrej widoczności rozpościera się piękny widok na Śnieżkę. Balkon jest na całej szerokości ściany salonu. Z każdego z pomieszczeń można korzystać całkowicie niezależnie od pozostałych (rozkładowe). 3 pokoje o pow.: 10,70 m², 18,50 m², 10,50 m². Wyposażenie kuchni pozostaje do dyspozycji nowych mieszkańców, jak również pralka INDESIT w łazience, sofa oraz meble, które znajdują się w 2 pokojach. Pow. mieszkania została powiększona o dodatkowy przedpokój. Czyste i zadbane. Piętro: IX. Os. Przylesie. Pow. 68 m². CENA: 190 000 zł. Beata Stankiewicz, tel.: 695-666-133.

☞ **Cena** oferowanego mieszkania to 3092 zł za m². Pow. 44,30 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Salon to pomieszczenie, w którym na całej długości ściany znajdują się okna. W drugim mniejszym pokoju jest wyjście na

balkon. Usytuowane na PARTERZE. Budynek po termomodernizacji. W niedalekiej odległości znajduje się: przystanek komunikacji miejskiej - 50 m, sklep - 50 m, szkoła - 150 m, a także przedszkole. Miejsca parkingowe przed budynkiem. CENA: 137 000 zł. Os. Staszica. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **MIESZKANIE** bezczynszowe, usytuowane w poniemieckim budynku, na II kondygnacji (I piętro + poddasze użytkowe). Wygodne, o dużej pow. mieszkalnej (100 m²), dające poczucie przestrzeni. 3 pokoje o pow.: 17 m², 15 m², 11 m², widna łazienka o pow. 7 m², kuchnia z częścią jadalną o pow. 19 m². W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont, wymieniono wszystkie instalacje, jedynie kuchnia i jeden z pokoi wymagają drobnych prac wykończeniowych (obecny właściciel przewiduje możliwość ich wykonania). Ogrzewanie: gazowe własne (piec II funkcyjny). RUDNA. CENA: 249 000 zł. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **Oferta** spełni wymagania osób poszukujących mieszkania na niskiej kondygnacji - znajduje się na parterze w IV piętrowym budynku. Decydując się na wspomniane mieszkanie nie będziecie Państwo musieli ponosić kosztów związanych z wymianą instalacji (wymienione zostały: instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna, gazowa).

Przyszli domownicy z pewnością docenią również fakt, iż pomieszczenia tj. łazienka, wc, pokoje, kuchnia nie wymagają nakładów finansowych. Jedynie przedpokój wymaga odświeżenia. Pow. 62,40 m², 3 pokoje, balkon, widna, samodzielna kuchnia, łazienka, toaleta. Piwnica. Os. Ustronie. CENA: 199 000 zł. Na wyposażeniu pozostają 3 szafy w zabudowie. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **Nowo** realizowana inwestycja licząca 4 mieszkania - bezczynszowe. Do wyboru mają Państwo 2 lokale o pow. 37,72 m² oraz 2 o pow. 51,72. Lokal o pow. 37,72 tworzą: salon z aneksem kuchennym o łącznej pow. 19,30 m², pokój o pow. 9,34 m², łazienka 3,84 m². Lokal o pow. 51,73 m² to: salon z kuchnią o pow. 14,20 m², 2 pokoje o pow.: 10 m², 10,94 m², łazienka 4,16 m². Planowany termin zakończenia inwestycji: jesień/zima 2014 r. Mieszkania można nabyć w stanie surowym zamkniętym lub stanie deweloperskim. Parter budynku zostanie przystosowany do prowadzenia działalności gospodarczej, planuje się wyodrębnienie lokalu usługowego o pow. 92,57 m². W budynku funkcjonować będą odrębne wejścia dla części mieszkalnej i usługowej. CENY: mieszkanie o pow. 51,72 m² w stanie surowym zamkniętym - 3100 zł/m² (brutto), w stanie deweloperskim - 4000 zł/m² (brutto). Mieszkanie o pow. 37,72 m² w stanie surowym zamkniętym - 3350 zł/m² (brutto), w stanie deweloperskim - 4250 zł/m² (brutto). Joanna Bednarz, tel.: 691-161-777.

☞ **Lokal** mieszkalny o pow. 54,15 m² za CENĘ - 158 000 zł, CENA ZA M² WYNOŚI - 2917 zł! I piętro/IV. Miejsce o doskonałym rozwiniętej infrastrukturze, gwarantuje dostęp do dużych obiektów handlowych tj. GALERIA CUPRUM ARENA, hipermarket TESCO, licznych punktów handlowo-usługowych, w okolicy również: szkoła, basen, przedszkole. Widna, samodzielna kuchnia, łazienka z wc, przestronny salon z wyjściem na balkon. 2 pozostałe pokoje także bardzo dogodnie rozplanowane, ustawne. Rozkładowe, dwustronne. Oferta skierowana dla osób marzących o własnej aranżacji wnętrza, stan techniczny daje wiele możliwości

przyszłym właścicielom. Os. Świerczewskiego. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **2624 zł** to cena za m². Mieszkanie usytuowane na osiedlu, które cieszy się szczególnym zainteresowaniem mieszkańców LUBINA. Stan lokalu daje szereg możliwości swobodnej aranżacji - wymaga remontu. Jeśli macie Państwo własne pomysły na wykończenie i urządzenie wnętrza, jeśli chcecie byście urzeczywistniły swoje wizje, plany to oferowana nieruchomość doskonale się do tego nadaje. 3 pokoje, odrębna kuchnia z oknem, łazienka, wc, balkon. W przedpokoiu istnieje możliwość stworzenia garderoby, funkcje taką pełniłaby szafa w zabudowie. Pow. 60,60 m², piętro IV/IV. Termin wydania: od zaraz! CENA: 159 000 zł. Osiedle Ustronie. Joanna Bednarz, tel.: 691-161-777.

☞ **Jeśli** marzyliście Państwo o nieruchomości, która charakteryzuje się przede wszystkim dużą powierzchnią, ale koszty związane z użytkowaniem nie pozwalały na jej zakup, to oferta, którą prezentujemy gwarantuje brak opłat z tytułu czynszu (BEZCZYNszOWE). Duże, wygodne, dające poczucie przestrzeni, które dodatkowo potęguje niestandardowa wysokość pomieszczeń (3,20 m²). Wykończone w dobrym standardzie, z wykończeniem, atrakcyjnie zaaranżowane, po kapitalnym remoncie w 2010 roku. Ogrzewanie: własny piec na opał stały. 4 pokoje, kuchnia, łazienka. Do dyspozycji: strych, piwnica. Działka: 4,46 m². Pow. 91,81 m². Piętro: I (kamienica). Okolice CENTRUM. NOWA CENA: 312 000 zł. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **Doskonałe** miejsce dla rodziny z dziećmi. Szkoła, przedszkole, plac zabaw, boiska - znajdują się w bliskim otoczeniu budynku. Położenie nieruchomości zapewnia również dostęp do takich instytucji jak: URZĄD MIASTA, URZĄD PRACY czy też STAROSTWA POWIATOWEGO. 2 pokoje, samodzielna kuchnia, którą możecie Państwo nowoczesnie zaaranżować w formie aneksu kuchennego poprzez połączenie z pokojem dziennym, łazienka z wc. Lokal daje szerokie możliwości aranżacyjne, jego stan techniczny pozwoli na dostosowanie do Państwa potrzeb, gustu czy stylu życia. PIĘTRO: IV (winda). CEN-

TRUM. NOWA CENA: 123 000 zł. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **Mieszkanie** spełni wymagania osób, którzy pragną zamieszkać w CENTRUM, gdzie zapewniony jest łatwy dostęp do komunikacji miejskiej i międzymiastowej, do licznych punktów handlowo-usługowych, banków, apteki, restauracji, kina. Wymaga remontu. Okna PCV. Docenia Państwo z pewnością fakt, iż pokoje są rozkładowymi pomieszczeniami. Kuchnia to odrębne, prostokątne pomieszczenie. Istnieje możliwość stworzenia nowoczesnego wnętrza poprzez połączenie kuchni z salonem. Balkon. Pow. 49 m², PIĘTRO: II. CENA: 138 000 zł. Joanna Bednarz, tel.: 691-161-777.

☞ **Oferta** charakteryzuje się przede wszystkim niskimi kosztami eksploatacji i utrzymania (czynsz wynosi: 195 zł), zatem oferta może stanowić doskonałą inwestycję pod wynajem. Nieruchomość spełni także oczekiwania osób poszukujących mieszkania, w którym można zamieszkać bez konieczności ponoszenia nakładów finansowych. Stan techniczny pozwala na możliwość natychmiastowego wprowadzenia się. Drzwi antywłamaniowe. Pow. 26 m², tworzą je: jeden pokój, łazienka, aneks kuchenny. Piętro: II/IV. NOWA CENA: 89 000 zł. Tomasz Hucal, tel.: 601-93-11-70.

☞ **Mieszkanie** charakteryzuje dużą przestrzeń (61 m²), dogodny rozkład pomieszczeń (rozkładowe, dwustronne), zapewniający komfort i możliwość korzystania z pomieszczeń całkowicie niezależnie od pozostałych. Kuchnia- wyremontowana i wyposażona w nowe meble oraz sprzęt AGD. Łódzka, zmywarka, okap, kuchnia wraz z meblami kuchennymi są wliczone w cenę. 3 ustawne, przestronne pokoje, balkon, łazienka, wc oraz widna, oddzielna kuchnia. STAN TECHNICZNY: dobry. Czyste i zadbane, jasne. Piętro IV/IV. CENA: 245 000 zł. POLKOWICE. Joanna Bednarz, tel.: 691-161-777.

WIĘCEJ OFERT NA NASZEJ STRONIE
www.bax.com.pl

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA
W CELU UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH
INFORMACJI O OFERTACH**

Samobójstwo w Miłoradzie

Wstrząsającego odkrycia dokonało 9 stycznia wieczorem kilku mieszkańców Miłorad. Około godz. 18 w jednym z mieszkań socjalnych znaleziono zwłoki mieszkańca tej wsi. – To samobójstwo – informuje rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Do zdarzenia doszło wieczorem w Miłoradzie w gminie Lubin. Na miejscu od razu pojawiła się policja. – Wstępnie wykluczaliśmy działanie osób trzecich. Wszystkie wskazują na to, że było to samobójstwo, jednak będziemy to jeszcze sprawdzać – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Jak informują mieszkańcy wsi, mężczyzna mieszkał w budynku po byłej szkole podstawowej, którą jakiś czas temu przekształcono na mieszkania komunalne. Na dole mieści się z kolei filia gminnego przedszkola.

To już kolejne samobójstwo w Miłoradzie w ostatnim czasie. Kilka miesięcy temu na swoje życie targnął się także inny mieszkaniec tej samej wsi. Mężczyzna powiesił się na strychu własnego domu. MAF

Kradli rynnę z plebanii

Trzej młodzi mężczyźni próbowali ukraść miedzianą rynnę z jednej z lubińskich plebanii, ale zauważyła ich mieszkająca w pobliżu lubinianka i zawiadomiła policję.

– 9 stycznia około godziny 3 nad ranem mieszkanka naszego miasta zauważyła jak trzech mężczyzn demontuje rynnę z jednej z plebanii na terenie miasta. Z całą pewnością nie była to pora na wykonywanie jakichkolwiek prac remontowych. Niezwłocznie o tym fakcie powiadomiła dyżurnego policji – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Funkcjonariusze zatrzymali na gorącym uczynku trzech mieszkańców powiatu lubińskiego, najmłodszy ma 22 lata, najstarszy 33.

Okazało się, że to nie była pierwsza kradzież jednego z zatrzymanych. – Funkcjonariusze udowodnili jednemu z zatrzymanych kolejne dwie kradzieże rynien. Te nieestetyczne sprawcy zdążyli już sprzedać, a łączna suma strat wyniosła około 2000 złotych – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Teraz wszyscy trzej mieszkańcy powiatu lubińskiego staną przed sądem. Za kradzież może im grozić kara do 5 lat więzienia.

MRT

Pożar w Redlicach

9 stycznia tuż po godzinie 3 nad ranem strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze mieszkania w Redlicach. Na miejsce wystąpiły trzy zastępy straży pożarnej.

Pożar wybuchł w mieszkaniu na pierwszym piętrze. W nocy 9 stycznia strażacy otrzymali informację, że w zadymionym pomieszczeniu może znajdować się mężczyzna. Przeszukano mieszkanie, jednak nie znaleziono poszkodowanego, który jak się okazało, schronił się u sąsiadów.

Mężczyzna został ewakuowany na zewnątrz. Tam zajęli się nim sanitariusze z pogotowia ratunkowego, którzy zabrali go do szpitala na obserwację.

Gdy strażakom udało się dostać do mieszkania, okazało się, że pali się łóżko. Sytuacja została szybko opanowana, a mieszkanie przewietrzone.

Prawdopodobnie przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez niedopałek papierosa.

ŚLIW

To była wyjątkowa sytuacja

Radiowóz na kopercie

» Radiowóz zaparkowany na miejscu dla niepełnosprawnych – takie zdjęcie otrzymaliśmy od jednego z naszych Czytelników. – Już po raz kolejny widzimy jak lubińska policja łamie prawo – twierdzi lubinianin. Rzecznik policji Jan Pocięcha zapewnia, że to wyjątkowa sytuacja, która wymagała od mundurowych natychmiastowej reakcji.

Radiowóz policyjny zaparkował w miejscu dla niepełnosprawnych. Widocznie stróż prawa nic sobie z prawa nie robią. Ciekawe gdzie teraz swój pojazd zostawi niepełnosprawny? – denerwuje się mężczyzna, dodając, że zwykły mieszkaniec za takie wykroczenie dostaje przecież 500-złotowy mandat.

Sytuacja miała miejsce 7 stycznia wieczorem przy ul. Jastrzębiej na Przylesiu. –

O komentarz poprosiliśmy rzecznika prasowego

go lubińskiej komendy. Jan Pocięcha zapewnia, że pozostawienie radiowozu na miejscu dla niepełnosprawnych wymusiła na mundurowych sytuacja.

– Po godz. 20 zostaliśmy wezwani do interwencji domowej w jednym z mieszkań przy ul. Jastrzębiej. Policjanci wiedzieli, że jeden z jego lokatorów potrafi być agresywny. Gdy dotarli na miejsce, okazało się, że wolne są jedynie miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych. By interwencja przebiegała jak najszybciej, funkcjonariusze pozostawili samochód na

jednym z takich miejsc – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Według oficera prasowego, policjanci mieli do wyboru – stanąć na miejscu dla niepełnosprawnych lub zastawić całą drogę. Wybrali więc mniejsze zło. – Mamy świadomość tego, że komuś mogło to sprawić kłopot. Tego typu interwencje trwają jednak najdłużej kilkadziesiąt minut. Po zakończeniu interwencji miejsce zostało odblokowane – zapewnia Jan Pocięcha.

MARCELINA FALKIEWICZ



– Radiowóz policyjny zaparkował w miejscu dla niepełnosprawnych. Widocznie stróż prawa nic sobie z prawa nie robią – denerwuje się lubinianin

Fot. Czytelnik

Spacerował z rowerowymi stojakami

■ 55-letni lubinianin wybrał się na spacer, ale bardzo nietypowy. Na plecach niósł dwa metalowe stojaki, które służą jako rowerowe parkingi. Mieszkańcy natychmiast zareagowali i powiadomili policję o złodzieju.

Sytuacja miała miejsce 11 stycznia rano. – Dyżurny lubińskiej komendy policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie od jednego z mieszkańców o nieznanym mężczyźnie, który spaceruje po mieście z dwoma kilkudziesięciocentymetrowymi metalowymi stojakami – relacjonuje starszy sierżant Anna Szeliga z lubińskiej komendy.

Mężczyzna niósł dwa metalowe stojaki na rowery. Ukradł je z magazynu

We wskazane miejsce pojechali mundurowi. Bardzo szybko zauważyli mężczyznę niosącego metalowe stojaki rowerowe.

– Jak się okazało, zostały one wcześniej skradzione z jednego z magazynów na terenie miasta. Wartość strat w tej sprawie oszacowano na około 2,4 tys. zł. Mężczyźnie animuszu być może dodał alkohol, gdyż w momencie późniejszego zatrzymania miał w swym organizmie 1,45 promila alkoholu – dodaje policjantka.

Teraz za przestępstwo, o które jest podejrzewany, grozi mu kara do 5 lat więzienia.

MARIOLA SAMOTICHA

Ukradł wódkę i nie chciał oddać

Skończyłoby się na zwykłym wykroczeniu, ale 21-letni Patryk G., który ukradł dwie butelki wódki, był agresywny i zaatakował ochroniarzy. Teraz odpowie przed sądem za kradzież rozbójniczą. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

Patryk G. 16 września w jednym z lubińskich hipermarketów ukradł dwie butelki wódki warte 67,80 zł. – Gdy ochroniarze próbowali go zatrzymać, użył wobec nich przemocy. Szarpał ich, odpychał i groził pobicie oraz pozbawieniem życia – mówi Liliana Łukasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Kradnąc wódkę 21-latek popełnił jedynie wykroczenie. Jednak ponieważ użył również przemocy wobec ochroniarzy, wykroczenie zamieniło się w przestępstwo – kradzież rozbójniczą. Sprawę mężczyzny zajmie się sąd. Grozi mu kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

MRT

reklama

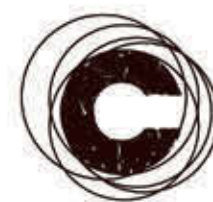
DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

**CUPRUM
arena**

ZOSTAŃ GWIAZDĄ TELEDYSKU **MONSTER HIGH™** I OGÓLNOPOLSKI CASTING

Pokaż swój talent.
Zaśpiewaj piosenkę Monster High™.
Zatańcz na scenie, **zostań gwiazdą teledysku!**

sobota, 18 stycznia, godz. 13:00 - 18:00

AKADEMIA MONSTER HIGH™

niedziela, 19 stycznia, godz. 13:00 - 18:00

I OGÓLNOPOLSKI CASTING MONSTER HIGH™

godziny rejestracji 12:30 - 17:30 (ilość miejsc ograniczona)

LOKALIZACJA: **CUPRUM ARENA**



więcej informacji na www.castingmh.pl

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

25TH

Babolat™

POLISH

INTERNATIONAL

JUNIOR

CHAMPIONSHIPS

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



25th Babolat Polish International Junior Championships — to po prostu Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorów w badmintonie. 25 edycję — jedno z najstarszych rozgrywek w Europie w tej kategorii wiekowej — sponsoruje Babolat — firma produkująca sprzęt do badmintona i tenisa. Zawody odbędą się w Hali Sportowej II Liceum Ogólnokształcącego. Do turnieju zgłosiło się 177 zawodników z 23 krajów: Austria, Algieria, Brazylia, Estonia, Litwa, Łotwa, Białoruś, Ukraina, Rosja, Słowacja, Czechy, Turcja, Serbia, Chorwacja, Słowenia, Niemcy, Francja, Portugalia, Hiszpania, Holandia, Bułgaria, Rumunia i Polska. Z uwagi na tak liczne zgłoszenia (zarówno zawodników jak i krajów) i przybycie silnych reprezentacji Niemiec, Holandii, Francji (29 osób), Bułgarii, Estonii i Czech (31 osób) wysoce prawdopodobnym jest, iż turniej ten w następnym roku otrzyma kategorię A i wejdzie w skład 6 najbardziej elitarnych turniejów juniorów w Europie. Zawody rozpoczną się w piątek i do soboty będą trwały gry eliminacyjne. W sobotę o 17.15 ćwierćfinały, a w niedzielę od 10.00 półfinały i zaraz po nich finały.

Wyniki obserwować można na stronie

<http://tournamentsoftware.com/sport/matches.aspx?id=A42C1375-5F43-420B-9329-39AC72B7B7C8>

Informacje na bieżąco podawane będą przez portal www.igrzyska24.pl

oraz profil Facebookowy imprezy — <https://www.facebook.com/InternationalPolishChampionship>

Planowana jest także transmisja przez kanał Youtube — Badminton Lubin

LUBIN, POLAND, 17TH – 19TH JANUARY 2014

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” serdecznie zaprasza mieszkańców Lubina i okolic na wystawę Albrechta Dürera pt. „Biblia w Drzeworytach”, która odbywa się w Galerii Zamkowej, przy ul. Pruży 7 i 9 w Lubinie (codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–18.00, soboty i niedziele w godz. 10.00–16.00).

Albrecht Dürer — niemiecki malarz i grafik, uważany jest za jednego z najwybitniejszych artystów europejskiego renesansu oraz ikonę sztuki światowej. Jego dzieła znajdują się w zbiorach wszystkich najsłynniejszych światowych muzeów i należą do najbardziej wartościowych przedmiotów kolekcjonerskich. Miedzioryty, drzeworyty, suchoryty i akwaforty Dürera wyznaczyły nowe drogi rozwoju grafiki. Artysta dokonał przełomu w dziejach rytownic-

twą — wyniósł je na mistrzowski poziom dzięki bogactwu treści, nowatorstwu formy i techniki. Oprócz działalności artystycznej Dürer wsławił się jako teoretyk sztuki, zajmował się perspektywą i proporcjami ludzkiego ciała. Napisał rozprawę: „Pouczenie o mierzeniu” czy „Cztery księgi o proporcjach ludzkich”.

Ekspozycja prezentuje trzy graficzne cykle mistrza renesansu: „Życie Marii”, „Wielka Pasja” oraz „Apokalipsa według św. Jana”. Czterdzieści pięć, składających się na wystawę grafik, we wspaniały sposób przedstawia najistotniejsze zagadnienia grafiki Albrechta Dürera.

Wszystkie prace dostępne w Galerii Zamkowej są na sprzedaż.

Na wystawę zapraszamy do 29 stycznia.



Pracownia Działań Twórczych Artpunkt funkcjonująca w Ośrodku Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza na kolejną edycję spotkań twórczych z cyklu „Akcja Ferie”.

Cykl tegorocznych warsztatów artystycznych odbędzie się w dniach 17 – 21 lutego 2014 roku. Warsztaty trwają trzy godziny dziennie i przeznaczone są dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

„Akcja Ferie” jest stałym elementem edukacyjnej oferty programowej Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”. Każdego roku warsztaty poświęcone są odmiennej tematyce, uczestnicy zajęć mają możliwość poznawania nowych technik plastycznych czy multimedialnych oraz utrwalania już posiadanych umiejętności i wiedzy. Jednak głównym założeniem cyklu i celem wszystkich spotkań jest dobra zabawa, uśmiech w gronie rów-

nieśników, a przede wszystkim — twórcze spędzanie czasu wolnego od zajęć szkolnych.

Nieskrępowana wyobraźnia jest gwarancją rozwikłania każdego dylematu. Przyjęcie twórczej, kreatywnej postawy życiowej ułatwia wybory — począwszy od zestawienia codziennej garderoby, na najtrudniejszych rozterkach kończąc.

Postawa kreatywna wymaga jednak stałego treningu, a świetnym na niego sposobem są właśnie warsztaty artystyczne proponowane przez Pracownię Działań Twórczych Artpunkt w Lubinie. „Akcja Ferie” to tylko jeden z wielu elementów bogatej oferty Pracowni. Do stałych form cyklicznych należą między innymi: „Wyspa Sztuki”, „Artystyczne Abecadło” czy „Akademia Rzemiosła Artystycznego”. Szczegóły wszystkich warsztatów artystycznych znajdują Państwo na stronie wzgorzezamkowe.pl w zakładce „Edukacja”.

Akcja Ferie

akcja ferie 2014

warsztaty
artystyczne
dla dzieci
17 - 21 II 2014
zapisy pod numerem:
76 749 69 69



Rafał Olbiński urodził się 21 lutego 1943 roku w Kielcach. W 1969 ukończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W 1981 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie szybko dał się poznać jako znakomity ilustrator i malarz. Od 1985 wykłada w Szkole Sztuk Pięknych w Nowym Jorku. Jego plakaty i ilustracje ukazują się regularnie na łamach czasopism Newsweek, Time, Business Week, New York Times, New Yorker. Jest twórcą licznych plakatów dla amerykańskich oper. W roku 2002 udanie zadebiutował w roli twórcy scenografii operowej do przedstawienia Don Giovanniego w Filadelfii.

Twórczość artysty jest często nagradzana na konkursach międzynarodowych. W 1995 otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie „New York City Capital of the World” — na plakat promujący Nowy Jork jako stolicę świata. W 1994 zo-

stał laureatem tzw. Międzynarodowego Oskara za najbardziej niezapomniany plakat na świecie w konkursie „Prix Savignac” w Paryżu, a w 1976 pierwszej nagrody w konkursie Instytutu Praw Człowieka w Strasburgu. Do połowy lat 90. zgromadził około 100 nagród.

Obrazy Olbińskiego znajdują się w największych kolekcjach sztuki współczesnej w USA, Japonii, Niemczech, Szwajcarii i Australii.

RAFAŁ OLBIŃSKI
„PLAKAT”
marzec 2014
Galeria Zamkowa

szczegóły na: www.wzgorzezamkowe.pl



Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie oraz Stowarzyszenie „Sport — Art” zapraszają do uczestnictwa w II Lubińskim Festiwalu Kwiatów i Roślin oraz II Lubińskim Festiwalu Piwa. Lubińskie festiwale są plenerowymi imprezami o charakterze targowo-wystawienniczym. W 2014 roku odbywają się równocześnie, w terminie 1–3 maja na tzw. „Lubińskich Błoniach”.

Celem imprez jest prezentacja mieszkańcom Lubina oraz regionu współczesnej oferty handlowej branżowych wystawców (producenci i dystrybutorzy kwiatów, roślin oraz rzeczy związanych z ogrodnictwem, sadownictwem i małą architekturą krajobrazu oraz producenci i dystrybutorzy piwa). Uzupełnienie festiwalowego programu stanowią będą wydarzenia kulturalne: koncerty muzyczne, pokazy, branżowe prezentacje i warsztaty, konkursy dla publiczności,

usługi gastronomiczne oraz kąciek zabaw dla dzieci. Impreza będzie skierowana do szerokiego grona odbiorców zarówno osób młodych jak i starszych.

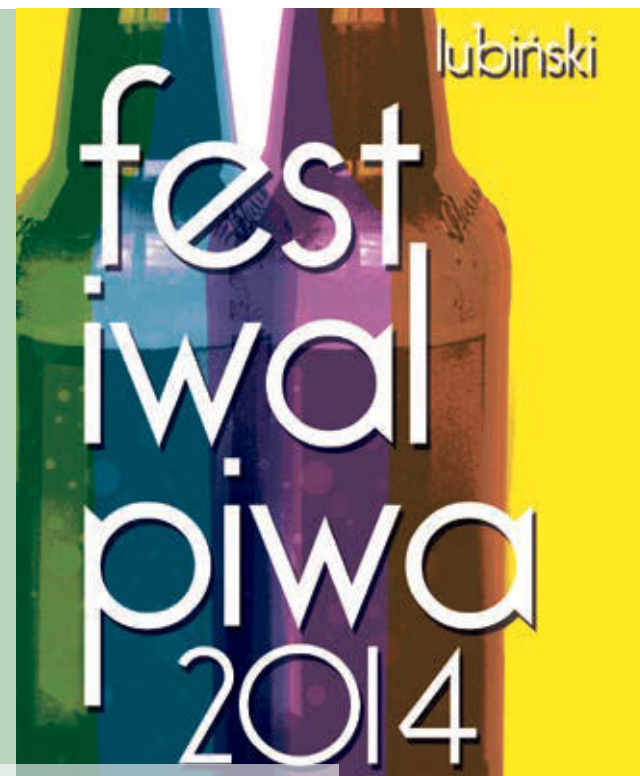
Wzbogaceni o doświadczenia organizacyjne z zeszłorocznych edycji festiwali w 2014 roku program imprezy każdego dnia będzie posiadał innych charakter. Na scenie oprócz lokalnych artystów pojawią się gwiazdy muzyki popularnej, biesiadnej, kabaretu oraz rocka. Serdecznie zapraszamy Państwa do zaplanowania już dziś udziału w naszych festiwalach.



festiwal-kwiatow.pl

II Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin

tel. +48 728 936 276 tel/fax 76 749 69 68 email: kwiaty.lubin@gmail.com



1944 rok — Pierwsze co się kojarzy to Powstanie Warszawskie i dramat związany z akcją „Burza”. Jednakże 70 lat temu miało miejsce wiele istotnych faktów historycznych. Sytuacji bohaterskich żołnierza polskiego pod Monte Cassino, w Normandii, pod Bredą, w bitwach lotniczych i morskich, podczas Operacji Market Garden, a także podczas bitwy o Stdzianki.

W rocznicę zdobycia Monte Casino chcemy zaprezentować Państwu wystawę poświęconą wydarzeniom sprzed 70 lat — wysiłek wojenny Polaków na wszystkich frontach II Wojny Światowej.

Galeria Zamkowa

19 V – 26 VI 2014 r.



W dniach 27, 28 czerwca 2014, jak co roku odbędzie się wielka impreza z okazji dni miasta, tzw. Dni Lubina 2014. Organizator, czyli Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” ponownie dostarczy nam niezapomnianych wrażeń zapewniając występy różnorodnych artystów. Na scenie znajdą się najbardziej znane gwiazdy polskiej estrady muzycznej, artyści znani i szanowani za granicą. Nie zabraknie również zespołów niszowych, alternatywnych oraz lokalnych formacji.

Podczas Dni Lubina każdy znajdzie coś dla siebie. Szeroka gama artystów zapewni i zaspokoi gusta nawet tych najbardziej wytrawnych i krytycznych słuchaczy. Jak co roku organizatorzy dołożą starań by zapewnić dobrą i bezpieczną zabawę dla wszystkich, nie zapominając przy tym o najmłodszych mieszkańcach. W strefie dziecka animatorzy zapewnią takie atrakcje, jak warsztaty

ty i występy artystyczne. Na imprezie nie zabraknie muzyki, tańca, zabawy, a także różnorodnej strawy i złotego trunku. Wszystko po to by dostarczyć niezapomnianych wrażeń i cudownych chwil... **Serdecznie zapraszamy!**



Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

Warsztaty dla dorosłych — Akademia Rzemiosła Artystycznego

Istotnym elementem działań edukacyjnych i promocyjnych Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” są zajęcia w ramach Akademii Rzemiosła Artystycznego oraz Uniwersytetu Senioralnego. Prowadzone są one w cyklu dwutygodniowym (Akademia, co drugą sobotę, Uniwersytet do drugiego wtorku). Prowadzącą projekt jest Małgorzata Biadala — absolwentka zespołu szkół Rzemiosł Artystycznych, z wieloletnią praktyką w pracy w Hucie Julia w Piechowicach.



Trudno jest zachęcić do uczestnictwa w zajęciach osoby dorosłe, najczęściej emerytów?

Małgorzata Biadala: Najczęściej nie. Są takie warsztaty, gdzie musimy organizować „podwójne grupy”, są takie, na które czekamy na chętnych, ale w większości nie mamy problemu z frekwencją i uczestnictwem. Nie ma takich przypadków, byśmy odwoływali zajęcia z powodu braku uczestników.

Kto może wziąć udział w zajęciach prowadzonych w ramach tych projektów w Waszym Ośrodku? I jak można się zakwalifikować?

M. B.: Zajęcia są dedykowane przede wszystkim osobom dorosłym. W ramach Uniwersytetu Senioralnego to zajęcia bezpłatne, i na nie trzeba się

zgłosić na początku semestru. Grupa liczy 26 osób. Natomiast zajęcia w ramach Akademii Rzemiosła Artystycznego to warsztaty płatne (wpisowe jest różne, zależy od rodzaju warsztatów) i tu obowiązuje zasada zgłoszenia telefonicznego, — kto pierwszy ten lepszy — do limitu 20 osób.

Podczas Lubińskiego Festiwalu Kwiatów i Roślin było widać, iż nie tylko zamknięte warsztaty cieszą się popularnością.

M. B.: To dwa różne zagadnienia. Jedno, to fakt, iż kilka osób pomagało

nam aktywnie przy aranżacji terenu festiwalowego — to przede wszystkim florystyki amatorki. Drugim było aktywne uczestnictwo w warsztatach prowadzonych przez zawodowych rzemieślników: np. wikliniarzy. Tu też należy wspomnieć o współpracy z Lubińskim Stowarzyszeniem Twórców Kultury oraz Warsztatami Terapii Zajęciowej „Akademia Życia”. Dużo satysfakcji sprawiają nam warsztaty, w których uczestniczą Panie — animatorki świetlic wiejskich z okolicznych gmin. To spotkania bardzo inspirujące i kreatywne dla obu stron.

Plany na przyszłość? Kontynuacja tego, co prowadzicie czy może jakieś nowe formy?

M. B.: Na pewno kontynuacja, bo wiem to, co robiliśmy do tej pory dobrze się sprawdza. Wsłuchujemy się także w propozycje uczestników, ale i też obserwujemy mody i trendy, jakimi podlegają też takie warsztaty. Nową propozycją będą niewątpliwie warsztaty w ramach Ferii dla dorosłych i wakacji dla dorosłych. Tutaj postaramy się wpieścić także warsztaty o tematyce fotograficznej. Bardzo dużo seniorów łącznie wiedzy o fotografowaniu. Wielu z nich zdjęcia swoich prac umieszcza na portalach społecznościowych.

Na pewno sukcesem był wernisaż prac, jakie wykonano podczas warsztatów i spotkanie integracyjne z tym związane. Będziemy to kontynuować, i robić cyklicznie. Myślimy o wystawie pracy w jednej z galerii zewnętrznych Wzgórze.

Dodatkowo dla mnie osobistym wyzwaniem będzie przygotowanie dużej wystawy poświęconej zapomnianym — „zaginionym” zawodom i profesjom oraz zlikwidowanym fabrykom Lubina i Dolnego Śląska. Wystawa będzie przygotowana w 2014 r. a jej premiera odbędzie się wiosną 2015 r.



Aranżacja przestrzenna — Polish International — Badminton Lubin 2013.

19 tom „Leksykonu śląskich artystów plastyków i twórców rzemiosła artystycznego” poświęcony twórcom z powiatu lubińskiego przygotowany został przez Reinera Sachsa, Dorotę Błaszczuk i Urszulę Osenko. Jest to uzupełniona oraz poprawiona polskojęzyczna wersja wydania z 2010 roku., które przygotowane zostało w języku niemieckim.

Publikacja zawiera informacje dotyczące dzieł poszczególnych artystów tworzących na terenie powiatu lubińskiego — ich udziału w wystawach, konkursach, miejsca w zbiorach, a także dane dotyczące życia zawodowego i prywatnego: podróże, rodzina, przyjaźnie, wykształcenie, zawody, członkostwa, pełnione funkcje, adresy, telefony.

Każda przedstawiona w publikacji osoba musiała spełnić dwa kryteria: mieszkać na stałe w powiecie lubińskim (w czasach historycz-

nych lub obecnie) oraz zajmować się samodzielną twórczością rzemieślniczą lub artystyczną o charakterze plastycznym.

Do 1945 roku są to rzeźbiarze i kamieniarze, szlifierze kamieni, sztukatorzy, zegarmistrzowie, złotnicy, architekci, budowniczowie instrumentów muzycznych, fotografowie, garncarze, graficy, konwisarze, lalkarze, malarze, malarze porcelany, mieczownicy, modelarze, mosiężnicy, organmistrzowie i rusznikarze.

Po 1945 roku: malarze, rzeźbiarze, rzemieślnicy artystyczni, stolarze, witrażownicy, architekci, artyści szkła, artyści tekstylni, ceramicy, fotograficy, graficy i kowale artystyczni.

Zachęcamy do nabycia „Leksykonu...”, który sprzedajemy w Ośrodku Kultury „Wzgórze Zamkowe”. Cena wydawnictwa wynosi 50 zł.



Kontrolerzy się pomylili?

Mandat za podróż z niepełnosprawną

■Czekając na poranny autobus do szkoły spotkał niewidomą kobietę. Gdy ta poprosiła go o pomoc w podróży, od razu się zgodził, korzystając jednocześnie z przywileju darmowego przejazdu jako opiekun osoby niepełnosprawnej. Historia skończyła się jednak mandatem za nieskasowanie biletu. Czy słusznie?

Sytuacja miała miejsce 7 stycznia po godz. 7 na jednym z przystanków na Przylesiu. –Syn jechał rano do szkoły na praktyki. Na przystanku zaczęła go niewidoma kobieta, która poprosiła o pomoc w wejściu do autobusu. Dodała także, że opiekun osoby niepełnosprawnej jeździ za darmo. Syn nie skasował więc swojego biletu. Bardzo szybko okazało się jednak, że był to wielki błąd – opowiada Mariusz

Żelichowski, ojciec 18-latk.

Do autobusu weszli kontrolerzy. Jeden z nich bardzo szybko wystawił 18-latkowi mandat za nieskasowanie biletu. –Ja nie widzę problemu w zapłaceniu 70 zł za jazdę bez biletu. Chodzi mi o to, że takie zachowanie kontrolerów powoduje, że w efekcie nikt nie będzie chciał pomóc takiej osobie – zauważa rodzic.

Na szczęście niepełnosprawna kobieta potraktowała sprawę bardzo poważnie i od razu udała się z nastolatkiem do urzędu miejskiego, by wyjaśnić sytuację. Jak zapewnia rzecznik prezydenta Lubina Jacek Mamiński, mandat 18-latka zostanie anulowany. –Stanie się to jednak dopiero następnego dnia, bowiem musimy postępować zgodnie z procedurą i skontrolować zapis monitoringu w autobusie – tłumaczy rzecznik.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

–Niewidoma kobieta poprosiła mojego syna o pomoc w wejściu do autobusu. Dodała także, że opiekun osoby niepełnosprawnej jeździ za darmo. Syn nie skasował więc swojego biletu. To był jednak wielki błąd – opowiada Mariusz Żelichowski, ojciec 18-latka

!Historyczna Pocztówka (13)



dane wydawnicze:

Wydawca: Verlag von Wilhelm Fiebig
Data stempla: 2.1.[19]01 – 3.1.[19]01
Aufnahme – von: J. Petzoldt
Korespondencja w języku niemieckim, niedatowana



Pocztówka ze zbioru W. Wiszniewskiego

Małe koszary – Kleine Kaserne

Na pocztówce widok na koszary III szwadronu, 4. Pułku (Regimentu) Dragonów „von Bredow”, który od 1849 roku w Lubinie miał swój garnizon. W Lubinie stacjonowały dwa szwadrony oraz sztab pułku, natomiast pozostałe pododdziały rozmieszczono w Chojnowie, Bytomiu Odrzańskim i Polkowicach. Aby zapewnić żołnierzom odpowiednie warunki w latach 1872/73, wybudowano tzw. małe koszary (Kleine Kaserne) – po II wojnie światowej - zabudowania PSS „Społem”, przy rogu ul. 1 Maja i Bema. Budynek widoczny na wprost i zaznaczony krzyżykiem to „manez”, czyli ujeżdżalnia dla koni.

!Ciekawy zabytek (13)

Zamek w Chobieni

Lokalizacja: CHOBIEŃ, gmina Rudna **GPS:** N 51° 32' 35" E16° 26' 49"

Pierwsza wzmianka o miejscowości Hobena pochodzi z 1238 roku. Następnie jest wymieniana jako Coben – 1259, Cobena – 1293, Koebin – 1316, Cobin – 1322, Cobno – 1326, Gobene – 1327, Caben – 1446, Köbnae – 1687, Köben – 1791, Koben – 1814. W pierwszej połowie XIII wieku miejscowość należała do kasztelanii głogowskiej, w drugiej – do kasztelanii ścinawskiej. Lokacji miasta na prawie niemieckim prawdopodobnie dokonał książę głogowski Konrad I w 1261 roku, które wcześniej było już lokowane na tzw. prawie polskim przez Henryka Brodatego. W 1303 roku książę żagański Konrad II przekazał swoje prawo książęce, sądowe i wszystkie wpływy burgrabiemu von und zu Dohna. W 1337 roku rodzina von und zu Dohna uzyskała od księcia Jana przywilej bicia monety. Od 1399 roku miasto zostało włączone do okręgu górskiego, a od 1400 roku przeszło w ręce rodu von Kottwitz. W XIV wieku Chobienia zaliczana była do ważniejszych miast śląskich. Pierwszy zamek powstał w 1209 roku z fundacji księcia Henryka Brodatego, jednakże najstarsze części przyziemia mają jakoby pochodzić z roku 1181, a więc z czasów Bolesława Wysokiego. Obecna renesansowa bryła zamku pochodzi z okresu jego przebudowy w latach 1530 i 1583 przez rodzinę von Kottwitz. Obiekt powstał na planie prostokąta, dwukondygnacyjne skrzydła otaczają wewnętrzny dziedziniec, do którego prowadzi się przejazd pod prostokątną basztą w skrzy-



dle zachodnim. Pozostałe trzy kolistie baszty umieszczono na narożach. Najstarszą częścią są piwnice w północno-zachodnim skrzydle. Pierwotnie zamek był otoczony fosą z wodą. Jedno- i dwutraktowe wnętrza na parterze przesklepione są sklepieniem kolebkowym z lunetkami. Zachowały się renesansowe i barokowe portale, renesansowe kamienne obramienia okien oraz fragmenty dekoracji stiukowej. Kolejnej rozbudowy w pierwszej połowie XVII wieku dokonał Leonhard von Kottwitz. W XVIII wieku nastąpiła kolejna modernizacja obiektu, której dokonał Carl Sigismund von Gellhorn.



Ponownej modernizacji dokonano w roku 1905. W murach zamku gościło wielu wspaniałych gości. Tu w 1611 roku Leonhard von Kottwitz urządził wesele Johannowi Heermannowi, jednemu z najwybitniejszych twórców ewangelickich. Ostatnim prywatnym właścicielem pałacu przed upaństwowieniem w okresie międzywojennym był Wolfgang von Saurma. W 1759 król pruski Fryderyk II Wielki odwiedził tu swoich żołnierzy leczących rany po bitwie pod Kunowicami. Próbuąc podnieść ich na duchu wypowiedział słowa: „Mówię wam moi dzielni żołnierze, że może nas rozdzielić tylko śmierć...” Obraz przypominający to zdarzenie pod tytułem „Przemowa króla Fryderyka Wielkiego w Chobieni” wisi dziś w Muzeum Sztuki w Düsseldorfie. Przed II wojną światową budynek był własnością miasta i mieściła się w nim szkoła. Obecnie opuszczony i niezabezpieczony zamek popada w coraz większą ruinę. Niestety nie powiodły się próby znalezienia konkretnego inwestora, który podjąłby się restauracji tego wspaniałego obiektu.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



Nie dajesz rady ze spłatą rat bankowych?
ZADZWOŃ!

Pożyczki bez BIK i KR D
TEL. 506 940 262

Sprzedam dom jednorodzinny w Krzeczynie 110 m2

Działka 9 arów
tel 76 749 36 49
kom. 506 240 067,
511 746 309

Sprzedam w pełni wyposażony zakład wulkanizacyjny funkcjonujący w centrum Lubina w tym jest samochód dostawczy
Cena 150,000 zł do negocjacji

tel. 691 379 878

Powiatowe

Puszki pełne pieniędzy

► Orkiestra zagrała

47.099,84 zł udało się zebrać podczas 22. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubinie – informują harcerze z lubińskiego hufca ZHP. Oznacza to, że Lubin, podobnie jak większość miast w Polsce, zebrał mniej pieniędzy niż rok wcześniej.

Przez całą niedzielę 74 młodych lubinian kwestowało na rzecz najmłodszych i najstarszych chorych mieszkańców naszego kraju.

W Lubinie bawiono się w Muzeum oraz w Szkole Podstawowej nr 10, gdzie odbył się turniej piłkarski. Playarena już po raz drugi pomogła Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy w zbieraniu pieniędzy dla potrzebujących. Każdy z zespo-

łów, który wziął udział w turnieju wpłacił 50 złotych wpisowego. Cała kwota, czyli 1150 złotych, została przeznaczona na cele fundacji. – Przede wszystkim chodziło o dobrą zabawę. Cieszymy się, że był taki oddźwięk wśród zespołów. Dochód z imprezy oczywiście przeznaczaliśmy sztabowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – skomentował Adam Michalik, ambasador amatorskiej ligi piłki nożnej.

Impreza odbyła się pod patronatem starostwa powiatowego. – Połączono przyjemne z pożytecznym, czyli grę w piłkę nożną ze zbieraniem pieniędzy dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tak jak mówiłem nagradzając młodych zawodników, to właśnie z takiej młodzieży powinni brać przy-



kład zawodowemu graczowi. Tak powinno się traktować sport, a nie tylko przez pryzmat pieniądza – przyznał Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego, który wręczył najlepszym zespołom nagrody.

W grupie młodszej najlepszą ekipą okazała się drużyna Realu. Drugimi byli piłkarze UFO Team, natomiast trzecie miejsce zajęli chłopcy z ekipy FC 2003. Wszyscy zawodnicy na co dzień reprezentują barwy Zagłębia Lubin. W grupie starszej zwycięzcami zostali piłkarze Łechta Calcio. W finale pokonali ekipę SantForza. Trzecie miejsce przypadło zespołowi Forsa Przylesie.

Pieniądze z niedzielnej zbiórki WOSP były liczone do późnej nocy. Jak nas poinformował komendant hufca ZHP Łukasz Nowicki, wolontariuszom udało się zebrać nieco ponad 47 tys. zł.

Tegoroczny wynik jest o kilkadziesiąt złotych niższy od tego z 2013 roku. Także dwa lata temu lubinianie wrzucili do puszek ponad 14 tys. zł więcej. Nie jest więc zaskoczeniem fakt, że w tym roku WOŚP zebrał w całej Polsce ponad cztery miliony złotych mniej niż w zeszłym roku.

Najaktywniejszą wolontariuszką była w naszym mieście Katarzyna Sobuś. Nastolatka zgromadziła w swojej puszcze dokładnie 2389,70 zł. Zgodnie z zapowiedzią organizatorów, Kasia otrzymała w nagrodę koszulkę tegorocznego finału imprezy.

Dodajmy, że dotąd najwyższą kwotę, jaką udało się zebrać w Lubinie to prawie 80 tys. zł. Taką sumę wolontariusze zgromadzili kilka lat temu. Wtedy jednak była to suma z całego powiatu, a teraz gminy same organizują swoje zbiórki.

MARCELINA FALKIEWICZ,
MARIOLA SAMOTICHA, MARIUSZ BABICZ



Konsultacje Urzędu Marszałkowskiego

► Plan zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego

W ramach konsultacji można wyrazić opinię na temat projektu „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla województwa dolnośląskiego”.

Zarząd województwa dolnośląskiego zaprasza wszystkich, którzy chcą swoją opinią pomóc w przygotowaniu dokumentu. Spotkanie odbędzie się w siedzibie Starostwa

Powiatowego w Lubinie przy ulicy Jana Kilińskiego 12b w poniedziałek, 20 stycznia, w godzinach 10-12.

Projekt planu oraz formularz zgłoszenia uwag został zamieszczony na stronie Urzędu Marszałkowskiego www.umwd.pl. Wypełnione formularze można przesyłać na adres e-mail: konsultacje.pt@dolnyslask.pl do 24 stycznia bieżącego roku.

MAGDALENA ŚLIWA



Fot. Magdalena Śliwa

W konsultacjach może wziąć udział każdy zainteresowany

Będziemy więcej zarabiać

Minimalne wynagrodzenie za pracę od 1 stycznia tego roku wzrosło o pięć procent. Tym samym za pracę w pełnym wymiarze czasu otrzymamy nie mniej niż 1680 zł brutto. Wynika to z rozporządzenia rady ministrów z 11 września 2013 roku w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Od początku roku pensja pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu nie może być niższa niż 1680 zł brutto. Wynagrodzenie osób, które po raz pierwszy podejmują pracę stanowi 80 procent minimalnej pensji w 2014 roku i będzie wynosiło 1344 zł, czyli o 64 zł więcej niż w roku ubiegłym.

MAGDALENA ŚLIWA

Kleopatra – nowy system ostrzegania

► Dla służb ratowniczych i mieszkańców

W województwie dolnośląskim od 1 stycznia funkcjonuje nowy system ostrzegania o zagrożeniach. Teraz nie tylko służby ratownicze, ale też każdy z mieszkańców będzie mógł skorzystać z informacji o zbliżającym się niebezpieczeństwie.

Założeniem systemu Kleopatra jest usprawnienie pracy służb ratowniczych, a poprzez stronę internetową – szybkie rozpowszechnienie informacji wśród zwykłych mieszkańców województwa dolnośląskiego.

System składa się z dwóch modułów. Pierwszy zaprojektowany jest dla służb ratowniczych, w tym m.in. policji, straży pożarnej, pogotowia

ratunkowego czy powiatowych i gminnych centrów zarządzania kryzysowego. Wszystkie te jednostki korzystają ze wspólnej platformy informatycznej, dzięki której łatwiej wymieniają informacje

znajdują się ostrzeżenia i informacje o bieżących wydarzeniach. Oprócz tego na stronie www.duw.pl w zakładce Dolnośląski Portal Informacyjny znajdują się m.in. porady dotyczące postępowania w sy-

System ma ostrzegać między innymi przed takimi zdarzeniami, jak powódź

o złych warunkach atmosferycznych, wypadkach czy innych zagrożeniach.

Każda jednostka, która otrzyma zgłoszenie o zagrożeniu, jest zobligowana do potwierdzenia otrzymania tych informacji.

Drużną część systemu to wersja internetowa dostępna dla wszystkich mieszkańców, na której

tuacjach zagrożenia.

Portal na bieżąco będzie udoskonalany. W planach jest także zamieszczanie informacji o zagrożeniach przez mieszkańców naszego województwa. Wartość projektu to 3,5 mln zł z czego 3 mln to środki pozyskane z dotacji unijnych.

MAGDALENA ŚLIWA

Wróciła świąteczna atmosfera

► Kolędowanie z aniołami

Boże Narodzenie już za nami, ale dzięki dzieciom, które wystąpiły w konkursie pt. „Tymowskie kolędowanie”, raz jeszcze przypomnieliśmy sobie urok tego niezwykłego czasu.

Kolejna edycja regionalnego konkursu odbyła się w CTiK w Ścinawie, a rozpoczęła ją kolęda „Złota gwiazdka”. Po jej odśpiewaniu głos zabrał burmistrz, wspominając o pierwszej edycji tymowskiego kolędowania, która odbyła w niewielkiej sali w tamtejszej szkole podstawowej.

– Życzę wszystkim, by ten nowy rok 2014 był dużo lepszy od wszystkich, które już minęły – powiedział.

Dzieci wystąpiły w czterech kategoriach wiekowych: przedszkola, klasy 1-3, klasy 4-6 i gimnazjum. **Młodych wokalistów oceniało pięciosobowe jury** w składzie: burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer, dyrektor Społecznego Ogniska Muzycznego w Lubinie Anna Barszczyńska, inspektor oświaty w Ścinawie Grażyna Matkowska-Rudomino, ks. Zbigniew Buła z parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej w Tymowej oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Tymowej Małgorzata Hajnisz.

Jako pierwsze na scenie wystąpili dzieci z przedszkola. W tej kategorii nagro-

Audiowizualnych



To była już trzecia edycja konkursu

dzono wszystkich uczestników, a pierwsze miejsce ex aequo zajęły Letycja Hulfi i Anna Adamska. W kategorii klas 1-3 zaprezentowało się siedmioro uczniów. Jury najbardziej spodobał się występ Katarzyny Kwiatek, która zaśpiewała kolędę „O gwiazdo betlejemską”. Spośród uczniów reprezentujących klasy od 4 do 6 najlepsza okazała się kolęda „Wśród nocnej ciszy” w wykonaniu Gabrieli Nowak, a gimnazjum najlepiej reprezentował Szymon Burczyk.



Wszyscy laureaci otrzymali nagrody, wśród których znalazły się także figurki aniołów –

symbol „Tymowskiego kolędowania”.

MAGDALENA ŚLIWA

Fot. Magdalena Śliwa

Emocji nie brakowało

Wielkie granie w Chobieni

» Organizatorzy i w tym roku nie zawiedli, podczas 22. finału WOŚP w Chobieni nie sposób było się nudzić. Była zacięta rywalizacja nie tylko podczas rozgrywek sportowych, ale i w trakcie licytacji – każdy chciał przekazać coś od siebie na ten szczytny cel.

Wielkoorkiestrowe granie w Chobieni co roku funkcjonuje według dobrze znanego już schematu i nigdy nie brakuje chętnych do uczestnictwa w tym wydarzeniu. Nic dziwnego, ponieważ tutaj sztab dokłada wszelkich starań, by w tym wyjątkowym dniu atrakcji nie zabrakło. Dlatego już o godzinie 10, osiem drużyn piłkarskich spotkało się w hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chobieni. Emocji było wiele. Pierwsze miejsce w turnieju zajęli gospodarze



Chobienia z wielką orkiestrą gra już od dziewiątego finału. Przez 13 lat mieszkańcom udało się zbierać prawie 190 tysięcy złotych

rze – zawodnicy Odry Chobienia. Na drugim zaś uplasowała się drużyna Amico Lubin, a zaraz za nią Huta Miedzi Cedynia.

Po sportowych rozgrywkach odbyła się kolejna zacięta rywalizacja, tym razem podczas aukcji.

– Sprzedaż różnych pozy-

skanych gadżetów nam się rozrasta, bo naprawdę z roku na rok mamy tego coraz więcej. Tym razem ciekawostką jest wyjazd do Brukseli ufundowany przez europosła Piotra Borysa. Mamy też karnet na sylwestra, do myjni samochodowej i gadżety orkiestrowe – mówi Joanna Bągińska,

kierownik sztabu WOŚP w Chobieni.

Chętnych do zakupów nie brakowało, a wylicytowane przedmioty osiągały naprawdę wysokie ceny.

Każdy, kto zgłodniał mógł też posilić się w kawiarence, bo pieniądze zebrane

ze sprzedaży ciast i napojów w całości zasilają konto orkiestry.

Druga część finału tradycyjnie odbyła się w ośrodku kultury. Tam swoje umiejętności wokalne oraz taneczne zaprezentowały dzieci. Można też było obejrzeć występ tancerzy z prochowickiej grupy Impuls czy spektakl Teatru na Końcu Świata.

Wszystko zakończyło się światłem do nieba i koncertem grupy The Pozyt.

Chobienia z wielką orkiestrą gra już od dziewiątego finału. Przez 13 lat mieszkańcom udało się zbierać prawie 190 tysięcy złotych. W tym roku zgromadzono 23 tys. złotych.

MAGDALENA ŚLIWA



Fot. Magdalena Śliwa

Wybiorą softysa roku

Konkurs na najpopularniejszego softysa gminy wiejskiej Lubin organizuje już po raz piąty wójt Irena Rogowska. Głosy na swoich faworytów można już oddawać za pośrednictwem internetu.

Celem konkursu jest wyłonienie najbardziej aktywnych softysów w gminie, pracujących na rzecz społeczności lokalnej. Plebiscyt podzielony jest na dwa etapy. Pierwsze głosowanie wyłoni najlepszą dziesiątkę softysów, a kolejne – finalistę.

Po zakończeniu drugiego etapu zostanie wyłoniony zwycięzca, który otrzyma puchar Softysa Roku 2013, ufundowany przez wójta gminy. Ponadto dla zwycięzców przewidziano inne cenne nagrody.

Głosować można na stronie internetowej www.gmina.lubin.pl.

MAF

Na boisku zmagali się młodzicy i orliki

Audiowizualnych Piłkarska rywalizacja

■ Dwa turnieje piłki nożnej rozegrano w miniony weekend w Ścinawie. W dziesięciu meczach młodzicy i orliki walczyli o ligowe punkty na parkiecie hali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3. Gospodarzem zawodów był Miejski Klub Sportowy Odra Ścinawa.

– W kategorii młodzik rywalizowali: KGHM Zagłębie Lubin, Chrobry Głogów, Amico Lubin oraz dwa zespoły ze Ścinawy. Dla zawodników był to kolejny turniej w ramach zimowego cyklu rozgrywek halowych. Ważne jest, aby młodzi piłkarze ogrywali się na zawodach, a wyniki przyjdą z czasem – podkreśla prezes Odry Krystian Koszyta.

Podczas rywalizacji młodzików w Ścinawie rozegrano dziesięć meczów w systemie każdy z każdym. Kolejne pozycje zajęli:

- I miejsce – Amico Lubin,
- II miejsce – Chrobry Głogów,
- III miejsce – KGHM Zagłębie Lubin,
- IV miejsce – Odra Ścinawa I,
- V miejsce – Odra Ścinawa II.

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz słodczyce. Organizatorzy postanowili, także wyróżnić najlepszego zawodnika spośród piłkarzy Odry Ścinawa. Statuetkę otrzymał Kacper Bielica.

W kolejnym turnieju, który odbył się tego samego dnia, rywalizowały orliki. Udział w turnieju wzięli: KS Polkowice, Chrobry Głogów, Pogoń Góra, Orla Wąsosz oraz Odra Ścinawa. Zawody również odbyły się w systemie każdy z każdym, a tabela końcowa wyglądała następująco:

- I miejsce – Pogoń Góra,
- II miejsce – KS Polkowice,
- III miejsce – Odra Ścinawa,
- IV miejsce – Chrobry Głogów,
- V miejsce – Orla Wąsosz.

Z trzeciej lokaty zadowolony jest trener gospodarzy, Michał Lewandowski. – To, które miejsca ostatecznie zajmujemy w lidze halowej w poszczególnych kategoriach wiekowych, rozstrzygnie się pod koniec lutego, kiedy będziemy już po wszystkich zawodach. **Najbardziej jednak cieszę się z frekwencji, zarówno na turnieju, jak i organizowane przez klub treningi przychodzi bardzo dużo dzieci – dodaje szkoleniowiec.**

Najlepszym zawodnikiem Odry w turnieju orlików wybrany został Maciej Postoń.

MARCELINA FALKIEWICZ

W dziesięciu meczach młodzicy i orliki walczyli o ligowe punkty



Fot. MKS Odra Ścinawa

Wiatrak Koźlak we wsi Buszkowice – idealne miejsce na odpoczynek

Wiatrak jak nowy

■ **Odnowiony wiatrak jest dumą mieszkańców wsi oraz idealnym miejscem do relaksu na łonie natury. Niedawno wyremontowano zabytkowy wiatrak Koźlak znajdujący się na południowo-wschodnim krańcu wsi Buszkowice.**

W ramach remontu wykonano instalację odgromową, zmienione zostało pokrycie dachowe oraz wymieniono i zaimpregnowano drewniane elementy ścian i podłóg. Przy odnowionym Koźlaku postawiono także nowe ławki, na których zwiedzający mogą się zrelaksować.

Wartość inwestycji to ponad 59 tysięcy złotych. Dotacja pochodzi z programu Leader w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”.

– Jesteśmy zadowoleni, że udało się wyremontować wiatrak, ponieważ przyciąga on do Buszkowic coraz więcej turystów. W przyszłości planujemy organizować tu Święto Pieczonego Ziemniaka, które do tej pory odbywało się na świetlicy wiejskiej. Teraz brakuje nam tylko drogi dojazdowej, która w tym momencie jest w bardzo złym stanie – mówi sołtys wsi Buszkowice Jan Śliwa.

Wiatrak wybudowano prawdopodobnie w roku 1812. Tak wskazuje najstarsza wykuta w belce data. Niewykluczone jednak, że jest on jeszcze starszy. Wiatrak był używany do lat 60. ubiegłego stulecia. Niestety nie zachowały się już jego skrzydła.

MAGDALENA ŚLIWA

Remont wiatraka kosztował ponad 59 tysięcy złotych



Fot. Magdalena Śliwa

Stary most już teraz jest ozdobą Ścinawy. Kiedy zostanie odrestaurowany, stanie się wyjątkową wizytówką tego regionu



Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Lubinie

Trzeba liczyć się z utrudnieniami

Będzie remont mostu

■ **Ścinawa po wielu latach doczeka się remontu mostu. Został on zaplanowany na lata 2015-2016. W czasie modernizacji mieszkańcy będą musieli jednak uzbroić się w cierpliwość i liczyć ze sporymi utrudnieniami.**

Stary most już teraz jest ozdobą Ścinawy. Kiedy zostanie odrestaurowany, stanie się wyjątkową wizytówką tego regionu. – Most wymaga kapitalnego, można powiedzieć remontu. Wy-

mienione zostaną między innymi mocowania – mówi burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

Burmistrz zwracał się z prośbą do policji o zwiększenie kontroli przejeżdżających tamtędy pojazdów, które często ze względu na zbyt duże obciążenie dodatkowo niszczą most. Niestety większego nadzoru nie będzie, ponieważ brakuje na to pieniędzy.

Już wiadomo, że na czas remontu most zostanie całkowicie zamknięty. Przejść

tamtędy będą mogli jedynie piesi.

Decyzja podjęta przez zarządcę mostu – Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad – najbardziej niekorzystna będzie dla osób podróżujących tamtędy codziennie do pracy czy też szkół. Burmistrz proponował, by podczas remontu wprowadzono ruch wahadłowy, bądź wybudowano most zastępczy oraz obwodnicę. GDDKiA uważa jednak te rozwiązania za nieuzasadnione ekonomicznie.

Alternatywą są mosty

w Lubiązu i Radoszycach. Nie rozwiąże to jednak wszystkich problemów tych, którzy na dojazd do pracy będą musieli przeznaczyć więcej czasu, a także więcej pieniędzy. Sytuacja może okazać się niekorzystna także dla lokalnych przedsiębiorców, dla których utrata bezpośredniego kontaktu z miejscowościami położonymi za Odrą może wiązać się ze zmniejszeniem dochodów.

Według planów, remont mostu potrwa 9 miesięcy.

MAGDALENA ŚLIWA

Mieszkańcy powiatu lubińskiego: Jaką mamy pewność, że korespondencja nie zaginie?

List z sądu w kiosku albo sklepie

» **Od stycznia nie na poczcie, ale w kiosku ruchu, albo na przykład w sklepie spożywczym odbierzemy korespondencję z sądu oraz prokuratury. Teraz to prywatna Polska Grupa Poczтовая będzie ją dostarczać. I tak będzie przez najbliższe dwa lata. W Lubinie PGP ma kilkanaście placówek. Większość w centrum miasta. Kłopot mogą mieć mieszkańcy Ustronia, bo tam takich miejsc jest najmniej. Problemy mogą mieć również mieszkańcy mniejszych miejscowości.**

Poczta Polska przegrała z Polską Grupą Poczтовую przetarg na obsługę korespondencji sądów i prokuratur. Kontrakt wart jest 500 mln zł. PGP stworzyło sieć obejmującą ponad 7 tysięcy placówek, w tym 5 tysięcy kiosków Ruchu.

To właśnie tam będziemy musieli pójść odebrać przesyłkę z sądu, jeśli w domu nie zastanie nas przedstawiciel PGP.

Na awizo będzie dokładny adres punktu, gdzie znajduje się nasza korespondencja.

W Lubinie PGP ma kilka takich placówek, część to kioski, ale są i sklepy. W Rudnej są dwa takie punkty, w Ścinawie jeden, a w Chobieni nie ma żadnego. Dokładną listę adresów można znaleźć w internecie na stronie: www.pgp-sa.pl/zasieg-dzialania/

Pracownicy lubińskich

kiosków nie mogą rozmawiać na temat swoich nowych obowiązków. Odsyłają do rzecznika Ruchu.

Ludzie obawiają się tej zmiany. Poczta Polska cieszy się jednak większym zaufaniem niż nieznana szerzej

Naszą korespondencję z sądów i prokuratury odbierzemy teraz między innymi w kiosku Ruchu



Fot. Marta Czachórska

Polska Grupa Poczтовая. – To jednak ważna korespondencja. Mamy pewność, że nie

zaginie? – pyta jeden z mieszkańców powiatu lubińskiego.

Jak z dostarczaniem korespondencji z sądów i prokuratury radzi sobie PGP, będzie można stwierdzić dopiero za kilka miesięcy. – Trudno stwierdzić, jak będzie wy-

glądało to w praktyce. Nie mi to komentować – mówi zapytana o zdanie wiceprezes Sądu Rejonowego w Lubinie Magdalena Krajewska. – Nie my o tym zdecydowaliśmy. Musimy się jednak dostosować – dodaje. MARTA CZACHÓRSKA

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Turniej o Puchar Dyrektora KU AZS UZ Marka Lemańskiego

Dwa zwycięstwa mężczyzn

■ W Zielonej Górze odbył się turniej piłki ręcznej mężczyzn o Puchar Dyrektora KU AZS UZ Marka Lemańskiego. Oprócz gospodarzy i Wolsztyniak Wolsztyn na parkiecie pojawili się także zawodnicy MKS Zagłębia Lubin.

Lubinianie odnieśli dwa pewne zwycięstwa. W bramce Zagłębia dobrze spisywał się Marek Kubiszewski, udane występy zaliczyli także Dawid Przysiek czy Łukasz Kuźdeba.

– Były to nasze pierwsze mecze w tym roku i zawodnicy spełnili przedmeczowe założenia – mówi Zygmunt Woźniczka, drugi trener Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



MKS Zagłębie Lubin
– KPR Wolsztyniak
Wolsztyn 40:23 (22:6)

Zagłębie: Kubiszewski, Dudek, Małecki – Michałów 2, Stankiewicz 2, Rosiek 4, Przysiek 2, Kuźdeba 6, Przybylski 3, Klinger 3, Szymyślak 1, Wolski 3, Paluch, Bartczak 4, Woźniczka, Starzyński 3, Kulesza 4, Kulenović 3, Michał Kosmala.

MKS Zagłębie Lubin
– KU AZS UZ Zielona Góra 33:27 (20:16)

Zagłębie: Kubiszewski, Dudek, Małecki – Michałów 4, Stankiewicz 7, Rosiek 1, Przysiek, Kuźdeba 6, Przybylski 1, Klinger 1, Szymyślak 1, Wolski 1, Bartczak 3, Woźniczka, Starzyński 2, Kulesza 5, Kulenović 1, Michał Kosmala 1.

Wracają na parkiet

Liczą na więcej

■ Zespół Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki obecnie przygotowuje się do rundy rewanżowej Superligi Mężczyzn. Zawodnicy po tym okresie liczą na utrzymanie dobrej passy.

2 lutego MKS Zagłębie Lubin wróci na parkiet najwyższej klasy rozgrywkowej. Miedziowi zmierzą się wtedy na wyjeździe z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. Zespół Jerzego Szafranca bardzo do-

brze zakończył minioną rundę. Na równie udaną liczy i na tym etapie rozgrywek.

– Przed nami miesiąc ciężkiej pracy, po której chcielibyśmy rozpocząć nowy rok, tak jak skończyliśmy stary. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że wspólnie możemy osiągnąć jeszcze lepsze miejsce w tabeli, niż to, które obecnie zajmujemy – przyznaje Mikołaj Szymyślak z MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



2 lutego miedziowi zmierzą się na wyjeździe z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski

Ten mecz dostarczył kibicom wielu emocji

Kadrowiczki i bramkarka uratowały wynik



» Spotkanie KGHM Metraco Zagłębia Lubin z Beskidem Nowy Sącz dostarczało adrenalinę kibicom od pierwszych do ostatnich minut. Dopiero od 55. minuty miedziowi sympatycy mogli odetchnąć z ulgą. Lubinianki wygrały 27:22.

Uklon należy oddać w stronę Karoliny Semeniuk-Olchawy, Agnieszki Jochymek oraz Moniki Maliczkievicz, które poprowadziły swoje koleżanki do zwycięstwa, a brawa należą się także rywalkom, które dotrzymywały tempa wicemistrzyniom Polski.

Zaczęło się bardzo zaskakująco. Dwa celne trafienia zanotowały przyjezdne. Za sprawą Joanny Gadziny, Nowy Sącz wygrał 2:0. Po chwili na konto bramkowe wpisała się Kamila Szczecińska i Zagłębie przegrywało 0:3.

Po raz pierwszy lubinianki pokonały bramkarkę gości w 6. minucie. Celne trafienie zdobyła Vanessa Jelić. Zagłębie goniło wynik, ale zdeterminowane rywalki nawet w osłabieniu twarde broniły dostępu do swojej bramki. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej dogoniły rywalki w 17. minucie. Wtedy do remisów po 8 doprowadziła Juliana Malta. Do przerwy lu-

binianki wyszły na prowadzenie 12:11.

Początek kolejnych 30 minut, to szybkie dwa celne trafienia Joanny Gadziny oraz Karoliny Płachty. Nowy Sącz ponownie prowadził. Wyrownana gra toczyła się aż do 55. minuty. Wtedy to spr-

Lubinianki wygrały 27:22

wy w swoje ręce wzięły Karolina Semeniuk-Olchawa i Agnieszka Jochymek. Nasze kadrowiczki rzucały bramkę za bramką i podniosły koleżanki na duchu. Dodatkowym motorem napędowym było obronienie przez Monikę Maliczkievicz dwóch rzutów karnych. Zagłębie wygrało mecz 27:22.

– Chcę pogratulować doświadczonej drużynie z Lubina. W potyczce z nami, gospodynie pokazały swoją wspaniałą grę i zawodniczki, które przewodzą w tym

zespołe. W ostatnich dziesięciu minutach wzięły ciężar gry na siebie i pokazały naszym piłkarkom, jak wygrywać mecze – przyznała po meczu Lucyna Zygmunt, szkoleniowiec Olimpii Beskid Nowy Sącz.

– Dziękuję za gratulacje. Przed meczem cały tydzień uczulałam, że przyjedzie do nas zespół, który potrafi walczyć. To nie były pewne dwa punkty – stwierdza Bożena Karkut, szkoleniowiec KGHM Metraco Zagłębia Lubin. – Nowy Sącz pokazał, że nieraz potrafi wygrywać. Była ta walka. W najważniejszych momentach Monika Maliczkievicz pokazała, że po kontuzji wraca do swojej reprezentacyjnej formy, a w polu brylowały te zawodniczki, które zazwyczaj to robią. Aga Jochymek pomimo gorszej pierwszej połowy, pokazała, że ładnie rzuca z prawego skrzydła i dobrze wykorzystaliśmy grę z koła – dodaje.

MARIUSZ BABICZ

Mistrz zachęcał do jazdy na rowerze

Kolarskie święto zorganizował klub MTB Obiszów Team wraz z CCC Polsat Polkowice oraz lubińską galerią, która użyczyła miejsca na pokazy młodych i starszych sportowców. Impreza w atrium rozpoczęła się eliminacjami do mistrzostw Indoor Cycling na trenażerach TACX. Później swoje umiejętności pokazał kilkukrotny mistrz kraju, Rafał Kumorowski. Podczas imprezy można było bliżej poznać kolarzy zza miedzy, a mianowicie z klubu CCC Polsat Polkowice. W lubińskiej galerii odbyła się oficjalna prezentacja szkółek i zawodowej grupy tej drużyny. Młodzi zawodnicy wiedzieli, jakie było ich zadanie tego dnia. – Ogółem mieliśmy przygotowane stanowiska, na których każdy z nas mógł sprawdzić swoje siły, kto dłużej wytrzyma, a tak mówiąc ogólnie, to do klubu zapisałem się z kolegą. Ja zostałem dalej, a kolega już się wypisał – przyznaje Adrian Timfejev, zawodnik CCC Polsat Polkowice. Młodych ludzi zachęcał do jazdy rowerem kilkunastokrotny mistrz Polski w kolarstwie górskim oraz mistrz świata, Rafał Kumorowski, który zaprezentował swoje niezwykle umiejętności w atrium. – Zachęcam wszystkich do treningów na rowerze, a nie siedzenia przed komputerem. Trening czyni mistrza i tego nie można obejść, ani suplementami diety, ani wiedzą internetową – mówi Rafał Kumorowski, trzykrotny mistrz świata w kolarstwie górskim Trial.

MISZ

Czy miejsca do gry, na które wydano grube miliony złotych spełniają swoje funkcje?

Boiska jak pola ryżowe

» Boczne boiska Zagłębia Lubin były gorsze niż złe. Grający na nich młodzi lubinianie mówili wprost, że tereny nadawały się jedynie do uprawy ryżu, a nie do treningów dla zawodników ekstraklasy.

Zagłębie utworzyło więc nowe centrum treningowe dla powstałej akademii piłkarskiej i jest z nich bardzo dumne. Jak jest naprawdę? Czy boiska, na które wydano grube miliony złotych spełniają swoje funkcje?

Jak podkreśla klub, centrum treningowe Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębia Lubin ma przede wszystkim pomóc młodym zawodnikom w rozwijaniu swojej pasji, jaką jest piłka nożna. Profesjonalny klub, to i profesjonalna baza treningowa. Obecnie boczne boiska są na etapie przebu-

dowy, aby mogły spełniać odpowiednie normy. Jeden z obiektów ma nawet oświetlenie. Klub chwali się również, że jako pierwszy w Polsce będzie posiadać kokosowy podkład, a nie jak przykładowo na Orliku – kauczukowy. Nowe podłogi ma wielu zwolenników, ale i również przeciwników. Ci drudzy uważają bowiem, że woda nie będzie dobrze odprowadzana. Wszystko okaże się jednak w praktyce. Jedno jest pewne, przedsięwzięcie ma być wizytówką klubu, a renowacja była potrzebna już od dawna.

Niestety dla Lubina, miedziowy klub nie może pochwalić się ostatnio wspaniałymi wynikami sportowymi, jeśli chodzi o zespół seniorów. Warto jednak skupić uwagę na bazie treningowej i Akademii Piłki Nożnej, bo ta rozrasta się bardzo szybko i klub jest z niej dumny. Młodzi piłkarze w różnych kategoriach wiekowych szkolą się pod okiem trenerów na bocznych boiskach klubu. Niestety jeszcze niedawno na tych obiektach można było dosłownie uprawiać ryż.

– Nie były to boiska na miarę zajęć ekstraklasy. Bar-

dziej przypominało to pole ryżowe. Było co prawda jedno, gdzie za bramką rozciągnięte są siatki, a na drugim ćwiczyli juniorzy, ale na środku co chwilę gromadziło się błoto. Tam, gdzie my rozgrywaliśmy mecze, był to po prostu trawiasty plac bez linii – przyznaje Adam Michalik, ambasador Playarena, który organizował rozgrywki półfinału Mistrzostw Polski Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej, właśnie na terenie bazy treningowej Zagłębia.

Nienajlepsze warunki bocznych boisk potwierdził nam również były piłkarz ju-

niorów starszych Zagłębia, który prosił o anonimowość. – Po deszczu na tym boisku bardzo łatwo o upadek. Piłka zatrzymywała się na błotnistej murawie. Trzeba to przyznać, że takie poligonowe warunki hartują – puentuje piłkarz. Miejmy tylko nadzieję, że nowy kompleks nie będzie narażał młodych zawodników na kontuzje i pozwoli im bezpiecznie trenować.

Na razie nie udało nam się uzyskać z klubu żadnych informacji na temat standardów nowych boisk. Do tematu bazy treningowej Zagłębia powrócimy niebawem.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

reklama

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

Audiowizualnych
BILETY JUŻ OD:
4 zł / h

LODOWISKO

codziennie
od 10.00 do 20.30

tel. 609 506 041

www.rcslubin.pl



www.facebook.com/RCSlubin





lubin.pl

■Niespodzianką zakończył się mecz pomiędzy drugą a trzecią drużyną Playarena Lubin.pl. Niepokonany dotąd zespół Łechta Calcio poniósł pierwszą porażkę w historii, a ich pogromcą okazał się zespół aktualnego brązowego medalisty – SanTForza, który pokonał wyżej notowanego rywala 5:4.

Łechta Calcio - SanTForza 4:5



SanTForza
Kapitan: Mateusz Simlat

O SanTForzy nie mówi się głośno, ale trzeba przyznać, że jest to jeden z zespołów z aspiracjami do mistrzostwa miasta w obecnym sezonie. Przed tym spotkaniem, zespół Mateusza Simlata kontynuował serię pięciu zwycięstw z rzędu. W sezonie 2013/2014 doszło do fuzji dwóch ekip Forzy i SanTrope i tak powstała drużyna SanTForzy.



składy

SanTForza: Paweł Czarnecki-Konrad Andrzejczak, Kamil Głodkowski, Piotr Ignatowicz, Hubert Krawczun, Jarek Kubicki, Marek Piórkowski, Mateusz Simlat, Grzegorz Szczepny, Mateusz Wierzbicki, Sebastian Gogut

Łechta Calcio: Sebastian Czukiewski-Michał Bukraba, Sebastian Burda, Kamil Kołodenny, Bartosz Kwiatkowski, Patryk Mirkowski, Grzegorz Parkasiewicz, Marcin Pawłowski, Arkadiusz Stasiszyn, Adam Mostowski



Łechta Calcio
Kapitan: Kamil Kołodenny

Drużyna, której kapitanem jest Sebastian Czukiewski, kontynuowała passę 14 meczów z rzędu bez porażki, a mierzyli się z takimi zespołami, jak Monar Team czy obrońca tytułu UZZM Ice

StorM. Łechta Calcio jest ostatnim beniaminkiem w 1 lidze Playarena Lubin.pl w sezonie 2013/2014. Kilku zawodników tego zespołu ma za sobą przeszłość w nieistniejącym już zespole Wolf Gangu Ustronie.

O meczu:

Oba zespoły do spotkania podeszły w niemal optymalnych składach, z wieloma zawodnikami na ławkach rezerwowych co zapowiadało bardzo ciekawe widowisko.

Jako pierwsi na prowadzenie wyszli zawodnicy Łechty, ale rywale w swojej kadrze mieli Sebastiana Gogutę, strzelca dwóch bramek. Do przerwy jednak mieliśmy wynik remisowy – 2:2.

Druga połowa również była wyrównana. W końcowej fazie SanTForza strzela dwie bramki. SanTForza jako pierwszy zespół w historii pokonuje Łechtę Calcio.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO PIOTRA IGNATOWICZA Z SANTFORZA

* Jakie były wasze odczucia po meczu?

– Na pewno spodziewaliśmy się, że to spotkanie nie będzie należało do najłatwiejszych. Łechta postawiła bardzo trudne warunki, ale my zostawiając serce na boisku udowodniliśmy, że każda drużyna w lidze musi się z nami liczyć.

* Jak smakuje zwycięstwo nad niepokonaną dotąd drużyną?

– Wiadomo, że na boisko zawsze wychodzi się po to, żeby wygrać, ale takie zwycięstwa, jak z drużyną Łechty, zawsze budują morale zespołu i dają motywacyjnego kopa.

* Czy to zwycięstwo doda wam pewności siebie w kolejnych meczach?

– Każde zwycięstwo napędza drużynę, tak już jest, że gdy wygrasz, to automatycznie wychodzisz na boisko masz w głowie to, że musisz podtrzymać passę z zeszłych spotkań i znów zejść z placu boju jako wygrany.

O meczu:

Cel był jeden tego dnia – zwycięstwo. Z takim nastawieniem na murawie pojawili się zawodnicy Klanu Urwisów oraz Żelaznego Mostu. Żadna z drużyn nie kalkulowała i od samego początku oglądaliśmy niezłe, piłkarskie widowisko. Obie drużyny grały bardzo twardo, ale z duchem fair play. Zgromadzeni kibice oglądali wiele bramek oraz ciekawą końcówkę meczu. Klan Urwisów miał więcej świeżości na te ostatnie minuty i to zadecydowało o końcowym wyniku. Ostatecznie Urwisy pokonały Żelazny Most 12:8.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO TOMASZA CIERLIKA Z KLANU URWISÓW

* Spodziewaliście się tak ciężkiego meczu z Żelaznym Mostem?

– Muszę przyznać że rywale nas zaskoczyli, chociaż patrząc na ich ostatnie wyniki, powinniśmy się tego spodziewać. Ich kadrę wzmocnili zawodnicy, którzy jeszcze parę tygodni temu walczyli w 1 lidze. Widać różnicę w grze tego zespołu.

* Miechówka i Michalski chyba sporo wam napuśli krwi w obronie?

– To prawda. Obrońcy nie mieli łatwej przeprawy z tą dwójką zawodników. Tomek i Mateusz znają się od wielu lat i grają niemalże na pamięć. To głównie oni stwarzali zagrożenie pod naszą bramką.

* Po tak ciężkim meczu na długo odpoczniecie od piłki sześcioosobowej?

– Nie. 12 stycznia większość chłopaków z naszego zespołu grała w turnieju organizowanym przez Playarena dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. A o zmęczeniu nie ma mowy, moglibyśmy grać codziennie, gdyby nie nasze obowiązki typu praca, szkoła czy rodzina.

■W sobotę sporo emocji kibicom zapewnili zawodnicy Klanu Urwisów i Żelaznego Mostu. Obie ekipy spotkały się na Orliku przy ul. Szpakowej w meczu ligowym 2 Ligi Playarena Lubin.pl. Po twardym i dobrym meczu zwyciężyła drużyna Klanu Urwisów, pokonując rywali 12:8.

Klan Urwisów – Żelazny Most 12:8



Klan Urwisów
Kapitan: Robert Czukiewski

Drużyna przystąpiła do rozgrywek Playarena w sezonie 2013/2014. Po kiepskim starcie zespół wzmocniono zawodnikami znanymi w środowisku ligowym z ekipy Forsy Przylesie. Wiele osób uważa, że jeżeli utrzymają oni formę przez cały sezon to mogą być jednym z kandydatów do awansu.



Żelazny Most
Kapitan: Paweł Piotrowski

Żelazny Most na co dzień występuje w rozgrywkach OZPN w klasie B. Trener Paweł Piotrowski postanowił urozmaicić swoim zawodnikom grę o rozgrywki Playarena Lubin.pl.



W tym zespole grają głównie ludzie związani z LZS-em Żelazny Most lub po prostu jego zawodnicy.